dziś SPORTOWY24
- **Piłka nożna** Dramat. Nie ma komu ratować tonącego Śląska Wrocław? **str. 14**
- **Koszykówka** Śląsk pokonał Spójnię prowadzoną przez Andreja Urlepa **str. 18**
- **Rozmowa** Paweł Kryszałowicz analizuje szanse w kwalifikacjach mundialu **str. 19**

Poniedziałek
16.12.2024
Nr 292

Gazeta WROCŁAWSKA

www.gazetawroclawska.pl
Cena 5,00 zł
(w tym 8% VAT)

Nowy rozkład jazdy
Więcej połączeń i kursów pociągów. Atrakcyjne nowości dla podróżnych **str. 4**

FOT. ZOO

Ogród zoologiczny
Nowe kapibary przyjechały do nas z Danii. Przyjaźnią się z tapirem **str. 2**

Komunikacja
Czekamy na ostatni odcinek wschodniej obwodnicy. Wkrótce wybiorą firmę **str. 3**

FOT. DSDIK

WROCŁAW
Starożytne zabytki w muzeum archidiecezji **str. 2**

FOT.PAWEŁ RELIKOWSKI

WYBORY PREZYDENCKIE

Szymon Hołownia z poparciem PSL. Trzecia Droga nadal idzie razem

W sobotę w mazowieckiej Paprotni zebrała się Rada Naczelna PSL - jeden z głównych organów decyzyjnych partii. Lider PSL Władysław Kosiniak-Kamysz zwrócił się do partii z apelem o przyjęcie jego propozycji poparcia marszałka Sejmu i lidera Polski 2050 Szymona Hołowni w nadchodzących wyborach. Rada Naczelna przyjęła wniosek przez aklamację.

Marszałek Hołownia zauważył, że choć obecnie jego sondaże wyborcze oscylują wokół 10-11 proc. poparcia, to w 2023 r. podczas kampanii wyborczej do Sejmu Trzecia Droga w ciągu 5 miesięcy podwoiła poparcie. - Teraz zrobimy jeszcze więcej - zadeklarował Szymon Hołownia.

Czytaj str. 8

Nr ISSN 2353-6152 Nr indeksu 350-206

SKANDAL TO JUŻ DRUGI TAKI BULWERSUJĄCY PRZYPADEK WE WROCŁAWSKIM TRAMWAJU

Motorniczy dzieli rodzinę

Czytelniczka opisała, jak motorniczy zatrzasnął drzwi przed nosem, odjeżdżając z jej córką w środku. Pytamy MPK: czy stare konstale są dla nas bezpieczne?

Aneta Kolesińska
Wrocław

11-letnia dziewczynka odjechała na oczach mamy i młodszej siostry, które nie zdążyły wejść do wagonu. Dzieci mocno to przeżyły.

Mieszkanka Wrocławia podzieliła się przykrą historią w mediach społecznościowych. Wraz z córkami wracała w ostatni czwartek tramwajem linii 14 z centrum handlowego Borek. Na przystanku Mielecka ok. godz. 16 została rozdzielona z jednym z dzieci, bo nie zdążyła wejść do pojazdu. 11-latka utknęła w tylnym wagonie i odjechała. Przerażona matka nie wiedziała, co ma zrobić.

„Ja i dwie córki w wieku 11 i 8 lat czekałyśmy, aż pasażerowie wysiądą, po czym chciałyśmy wejść do tramwaju. Pierwsza wsiadła 11-latka, ja byłam tuż za nią, trzymając zakupy i młodsze dziecko za rękę. Motorniczy zamknął drzwi za starszą córką i odjechał, bez sygnalizacji zamykania drzwi i mimo naszych krzyków i uderzania w drzwi. Był tam też pan, który został rozdzielony z żoną, wsiadała ona w tym samym czasie, co moje dziecko" - pisze pani Agnieszka Michalik.

FOT. ARCHIWUM PP

Motorniczy musi uważać, bo nie wie, co się dzieje w ostatnim wagonie

Jak dodaje pani Agnieszka, jest wdzięczna, że współpasażerka zaopiekowała się jej córką i zgłosiła sprawę motorniczemu. Historia zakończyła się szczęśliwie, choć nie obyło się bez traumy.

- Motorniczy tłumaczył się, że nie widział wsiadających pasażerów, ale kompletnie nie zainteresował się losem samotnie podróżującego dziecka. Z usług MPK korzystamy regularnie, bezdusznością i brakiem profesjonalizmu tego motorniczego jesteśmy wstrząśnięci. Młodszej córki nie mogę uspokoić, choć upłynęły już godziny od zdarzenia - dodaje kobieta.

O tym, że w starych konstalach motorniczy nie widzi, co dzieje się w drugim wagonie, pisaliśmy latem. Wtedy sytuacja była odwrotna, to matka dwójki małych dzieci odjechała, bo nie zdążyła wysiąść. W obu przypadkach pasażerki winą obarczają motorniczych.

Pani Agnieszka jeszcze tego samego dnia złożyła skargę na motorniczego. Zapytaliśmy miejskiego przewoźnika o komentarz w tej sprawie. W tej chwili MPK zajmuje się weryfikowaniem nagrań monitoringu. Potem odbędzie się rozmowa z motorniczym, który będzie mógł opowiedzieć o sytuacji ze swojej perspektywy.

Bicie zamiast wychowania w ośrodku koło Złotoryi

Patryk Głażewski
Legnica

Powracamy do sprawy przemocy w ośrodku wychowawczym w Jerzmanicach-Zdroju. Dotarły do nas informacje, które wskazują, że poszkodowanych chłopców mogło być więcej.

Pierwsze informacje o pobiciach w Okręgowym Ośrodku Wychowawczym w Jerzmanicach-Zdroju pojawiły się pod koniec listopada. Dwóch wychowawców, Jacek T. i Mirosław W., usłyszało już zarzuty w tej sprawie. Jeden z poszkodowanych chłopców, który ma zaledwie 13 lat, po pobiciu przez wychowawcę próbował popełnić samobójstwo. Podczas kontroli zarządzonej przez ministerstwo sprawiedliwości wyszło na jaw, że kolejny wychowanek został pobity przez innego wychowawcę. Z naszych informacji wynika, przemoc w ośrodku była codziennością.

Po ostatnich artykułach dotyczących wydarzeń w ośrodku zgłosiła się do naszej redakcji pani Marta (imię zmienione) i udostępniła nam list od syna, który został napisany na początku 2024 r. Skarżył się w nim na złe traktowanie ze strony wychowawców i niektórych podopiecznych ośrodka. Jego skargi nie odniosły skutku i chłopiec w lipcu nie wrócił z przepustki. Nie wiadomo, gdzie przebywa i co się z nim dzieje.

List zaczyna się od informacji, że chłopiec boi się przebywać w ośrodku. Twierdzi, że zachorował na depresję. Bezskutecznie próbował porozmawiać z wychowawcą, ten nazywał chłopca nieudacznikiem. W relacji wychowanka szokuje nie tylko reakcja wychowawcy, ale też czyny, jakich miał się dopuszczać.

- Wielokrotnie zostałem uderzony przez wychowawcę lub poszarpany (...) Pierwszy raz dostałem w pierwszym miesiącu pobytu w placówce. Zostałem uderzony wtedy w klatkę piersiową z pięści. Drugi raz (...) wychowawca szedł z naprzeciwka i uderzył mnie w brzuch z pięści tak mocno, że aż nie mogłem przez chwilę złapać oddechu - opisuje chłopak.

Czytaj dalej - str. 5

eprasa.pl e77f65ef52

REKLAMA 0110710934

Zamów **prenumeratę**
Gazeta Wrocławska 71 727 62 37
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetawroclawska.pl

Jutro w naszej gazecie **Strefa Biznesu**

Polska potrzebuje ośmiu dużych elektrowni atomowych, jeśli mielibyśmy całkowicie zrezygnować z węgla - twierdzi prof. Andrzej Strupczewski

Tadeusz Płatek, publicysta

PROPOZYCJE DLA UNII. MOJA NORMA EURO 8

Skoro od ponad 30 lat my, czyli Unia Europejska, pragniemy by świat był coraz czystszy i wspanialszy, skoro odważnie Unia nurkuje w głębiny naszych dusz, by trącać wrażliwe ich struny, skoro tak celnie Unia wyczuwa nasze potrzeby motoryzacyjne, ogarnia nas troskliwym ramieniem bezpieczeństwa sugerując „asystentów prędkości" - to ja mówię STOP!

Unio! O, Unio, musisz odpocząć, zebrać siły, wyjechać, może na Maderę, złapać oddech. Tymczasem ja Cię, Unio, na chwilę zastąpię, też coś powymyślam. Ja wiem, że to nie będzie od razu wprowadzone, że na to potrzeba tzw. implementacji, ale posłuchaj, albo raczej - nie słuchaj, jedź się smażyć na słońcu, aperol pij z prosecco, a ja Ci moje propozycje wyślę na maila, którego sprawdzisz po urlopie. To będzie norma Euro 8, zwana normą Płatka.

1. Zakaz montowania w nowych samochodach silników, które uzyskały tytuł „Silnik Roku". Przypomnę, że w przeszłości przyznano te laury m.in. Volkswagenowi za 5.0 V10 TDI, Fordowi za 1.0 Eco Boost, czy koncernowi PSA za 1.2 Pure Tech, czyli absolutnie najgorszym silnikom na ziemi. Euro 8 dopuszcza nagrody wyłącznie dla silników starszych niż 10 lat.

2. Wprowadzenie normy przyspieszenia dla samochodów osobowych od 1-100 km/h poniżej 5 sekund.

3. Obowiązkowe we wszystkich nowych autach: podgrzewanie i wentylowanie pupy i zdalne zapalanie auta (w zimie, żeby się samo rozmroziło). Ma być to obowiązkowe, bo jest miłe.

4. Zakaz rozpoznawania znaków i ostrzegania o przekroczeniu limitu prędkości, bo to denerwuje kierowców, a zdenerwowanie przyczynia się do wypadków śmiertelnych.

5. Zakaz samochodów o napędzie elektrycznym do czasu, aż zostanie wynaleziona ładowarka zdolna napełnić akumulator w czasie poniżej dwóch minut.

6. Wprowadzenie dla właścicieli starych aut dopłat, bo dbają o ekologię, nie kupując nowych motoryzacyjnych śmieci, a przy okazji wspierają drobnych mechaników.

7. Zakaz brzydkich fur. Kary więzienia dla dyrektorów firm kalających dobre imię marki (np. dla Jaguara).

8. Likwidacja stref czystego transportu, bo to zawracanie głowy.

„

Jestem bardzo dumna i bardzo szczęśliwa, że mogę reprezentować Lewicę w najbliższych wyborach prezydenckich. Przed nami ogrom pracy

Magdalena Biejat, wicemarszałek Senatu

Egipska mumia wśród sześciu tysięcy eksponatów

Konrad Bałajewicz
Wrocław

Po 10 latach przerwy Muzeum Archidiecezjalne we Wrocławiu otworzyło drzwi dla zwiedzających.

Muzeum na Ostrowiu Tumskim jest jednym z najstarszych kościelnych muzeów w Polsce. Jego początki sięgają 1898 r., pierwszą wystawę zorganizowano w 1903 r. Ze względu na zagrożenie pożarowe zostało zamknięte 10 lat temu. Ponowne, oficjalne otwarcie nastąpiło 12 grudnia.

Wyremontowano trzy budynki: średniowieczny, barokowy i neogotycki. Odrestaurowano m.in. wnętrza, elewacje, instalacje, wzmocniono wieżę, wymieniono stropy, okna i drzwi. Wybudowano również nowy, podziemny łącznik między istniejącymi obiektami. Koszt inwestycji to ponad 55 mln zł.

Do najciekawszych eksponatów należy mumia chłopca z okresu ptolemejskiego (323-30 p.n.e.), pochodząca z Memfis. Prawdopodobnie był to syn jednego z wysoko postawionych urzędników lub kapłanów. Do tego starożytne tablice gliniane z pismem klinowym, ceramika pochodząca z kultury Villanova (950-525 lat p.n.e) oraz kolekcja etruska i grecka.

Ekspozycja obejmuje m.in. szafę archiwalną fundacji kanonika Jana Paszkowicza z 1455 r. oraz kielich mszalny z Muszkowic z 1400 r. Lapidarium gromadzi zabytki od XII do XIX wieku, wykonane w kamieniu oraz w brązie i mosiądzu. W kolekcji znajdują się rzeźba architektoniczna, sepulkralna, kartusze herbowe, dzwony, w tym najstarszy w Polsce dzwon opata Świętosława z 1300 r. oraz chrzcielnice. Odwiedzający mogą zobaczyć najstarszą romańską figurę św. Jana Chrzciciela z katedry wrocławskiej.

Perłą kolekcji jest obraz Lucasa Cranacha Starszego „Madonna pod jodłami" z 1510 r.

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Mumia chłopca w wieku 8-9 lat to jedna z większych atrakcji

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

W kolekcji muzeum są również dzwony

Wyremontowano trzy budynki: średniowieczny, barokowy i neogotycki. Koszt inwestycji to ponad 55 mln złotych

W zbiorach znajdują się dzieła niderlandzkie, holenderskie, niemieckie, austriackie i włoskie, głównie z XVI i XVII wieku.

Muzeum Archidiecezjalne otwarte jest od środy do niedzieli. Wejście o godz. 10, 12 i 14. Bilety: normalny - 25 zł, ulgowy - 20 zł, rodzinny - 65 zł.

Młode kapibary we wrocławskim ogrodzie

Remigiusz Biały
Wrocław

Malina i Jagoda to 10-miesięczne kapibary, które od niedawna można oglądać w zoo. Do Wrocławia przyjechały ze stolicy Danii.

Siostry powoli oswajają się z pozostałymi kapibarami i tapirzycą Sarą, z którą dzielą wybieg. Hans i Chrupka podchodzą do Maliny i Jagody z dużo większym dystansem niż Lilo. To półtoraroczna samiczka kapibary, która przyjechała do Wrocławia w czerwcu z zoo de Beauval we Francji. Z nowymi kapibarami najbardziej zaprzyjaźniona jest tapirzyca Sara.

- Choć pogoda nie rozpieszcza, Malina i Jagoda dzielnie wychodzą na krótkie spacery po wybiegu zewnętrznym Słoniarni. Sporo czasu spędzają jednak w środku, więc ich wypatrzenie wymaga czasami nieco cierpliwości - mówi Weronika Łysek, rzecznik prasowy zoo.

Kapibara to największy żyjący współcześnie gatunek gryzonia z rodziny kawiowatych. Jest roślinożernym zwierzęciem wodno-lądowym, zamieszkującym tereny Ameryki Południowej.

Jest gryzoniem o masywnej budowie ciała. Kapibary mierzą od 100 do 130 cm długości, ich waga może wynosić od 35 do 65 kg. Mają szczecinowatą sierść o cienkich, brązowych włosach, które szybko wysychają. Kapibary wielkie doskonale pływają, ich palce łączy błona pławna. Jak u wszystkich gryzoni, siekacze rosną im przez całe życie, co powoduje konieczność ciągłego ścierania zębów.

FOT. ZOO WROCŁAW

Dwie młode samiczki kapibary na wybiegu

eprasa.pl e77f65ef52

nasz REGION

KOCHLICE
Przy stacji benzynowej rozpędzony samochód uderzył w tył zaparkowanego auta. Na szczęście, nikt nie ucierpiał. Do nietypowego wypadku doszło w sobotę na podlegnickim odcinku drogi ekspresowej S3.

WROCŁAW
Policja poszukuje dwóch mężczyzn, którzy udając pracowników administracji mieszkaniowej ukradli kobiecie... 30 zł. Do lokalu weszli pod pretekstem sprawdzenia wycieku wody. Nagrała ich kamerka w mieszkaniu.

FOT. JAROSŁAW JAKUBCZAK

WROCŁAW
Wiele osób odwiedziło targi zwierząt egzotycznych w hali Orbita, gdzie można było w weekend nie tylko kupić żywy egzemplarz, ale też skonsumować owady serwowane prosto z patelni. Chętnych nie brakowało.

KRÓTKO

WROCŁAW

Cyfrowy atak na sanepid

Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna we Wrocławiu padła ofiarą cyberataku. Doszło do naruszenia ochrony danych osobowych, którymi administruje instytucja. O sprawie poinformowano Centralne Biuro Zwalczania Cyberprzestępczości.

Jak się dowiedzieliśmy, poszkodowani mogą być nie tylko pracownicy sanepidu , ale też osoby, które kontaktowały się z instytucją. Dane, które mogły wyciec to: imiona i nazwiska, numery PESEL, adresy zamieszkania, numery telefonów i adresy email oraz konta bankowe.

Sanepid wyłączył serwery służbowe, odcięto też dostęp do sieci wewnętrznej oraz dostęp z sieci wewnętrznej do Internetu, rozpoczęto skanowanie komputerów pracowników w poszukiwaniu złośliwego oprogramowania.

Apeluje, by zachować ostrożności przy odbieraniu połączeń telefonicznych czy wiadomości zawierających informacje na temat problemu zdrowotnego.
Monika Fajge

BIELAWA

Fatalny pościg ulicami. Rozbity radiowóz i ranni policjanci

FOT. REMIGIUSZ BIAŁY

Do rozbicia kilku pojazdów, w tym radiowozu, doszło po pościgu za 49-letnim kierowcą, który nie zatrzymał się do kontroli. Okazało się, że ma zakaz prowadzenia. W pojeździe był też 24-latek poszukiwany do ustalenia miejsca pobytu. Dwóch policjantów wieku 34 i 28 lat zostało zabranych do szpitala. RB

Kiedy dokończą wschodnią obwodnicę Wrocławia?

Konrad Bałajewicz
Wrocław

Niebawem Dolnośląska Służba Dróg i Kolei wybierze firmę, która wybuduje ostatni odcinek Wschodniej Obwodnicy Wrocławia. Do przetargu zgłosiło się aż 15 chętnych.

FOT. DOLNOŚLĄSKA SŁUŻBA DRÓG I KOLEI

Na wizualizacji pokazano, jak pobiegnie obwodnica przez wieś Wysoka. Zaplanowano specjalne ekrany, które mają oddzielić trasę od zabudowań

Zaplanowane domknięcie Wschodniej Obwodnicy Wrocławia to brakujący odcinek między autostradowym węzłem bielańskim do ul. Grota-Roweckiego. Inwestycja czeka na realizację od lat, zaliczając po drodze kolejne opóźnienia. Pierwotnie miała zostać zakończona na przełomie... 2020/2021.

Wszystko wskazuje na to, że budowa drogi w końcu niebawem ruszy. Jak zdołaliśmy ustalić, toczące się postępowanie przetargowe „wkrótce" zakończy się wyborem najkorzystniejszej oferty jednego z 15 wykonawców inwestycji.

- Dolnośląska Służba Dróg i Kolei zarządzająca siecią dróg wojewódzkich kończy analizowanie wszystkich złożonych ofert. Ta procedura jest w toku, a ze względu na złożony charakter tej inwestycji jest to zadanie wymagające precyzyjnego przeanalizowania. DSDiK wkrótce zakończy ten etap postępowania przetargowego i wybierze najkorzystniejszą ofertę. Przede wszystkim, do przetargu zgłosiło aż 15 wykonawców, co potwierdza wysokie zainteresowanie budową tej trasy - potwierdza Michał Nowakowski, rzecznik prasowy Marszałka Województwa Dolnośląskiego.

Analiza ofert trwa od 30 sierpnia. Najtańsza z nich wynosiła ponad 264 mln zł, a najdroższa ponad 450 mln zł. Po podpisaniu umowy z wybranym wykonawcą, będzie miał on około trzech lat na realizację inwestycji. Według wcześniejszych zapowiedzi, ostatnim odcinkiem Wschodniej Obwodnicy Wrocławia mieliśmy pojechać pod koniec 2026 roku lub na przełomie 2026/2027. Teraz termin znowu się przesunął.

FOT. JERZY WÓJCIK

Dziś obwodnica kończy się przy ul. Grota-Roweckiego

- W 2027 roku zrealizowana już w całości obwodnica między Bielanami Wrocławskimi a ul. Grota-Roweckiego powinna zostać udostępniona kierowcom. Tym samym zrealizowana będzie już cała blisko 30-kilometrowa Wschodnia Obwodnica Wrocławia - mówi Michał Nowakowski.

Analiza ofert trwa od 30 sierpnia. Najtańsza z nich wynosiła ponad 264 mln zł, a najdroższa ponad 450 mln zł

Dzisiaj kierowcy korzystają z niemalże całej Wschodniej Obwodnicy Wrocławia, czyli z około 27 z 30 kilometrów trasy: od Długołęki do ul. Grota-Roweckiego. Po wybudowaniu ostatniego odcinka cała WOW ma zdecydowanie usprawnić zarówno ruch lokalny, miejski i aglomeracyjny. Dzięki połączeniu z trasami S8 i Autostradową Obwodnicą Wrocławia (A8) ułatwi komunikację regionalną oraz przejmie ruch tranzytowy.

AKCJA CHARYTATYWNA
0411210185

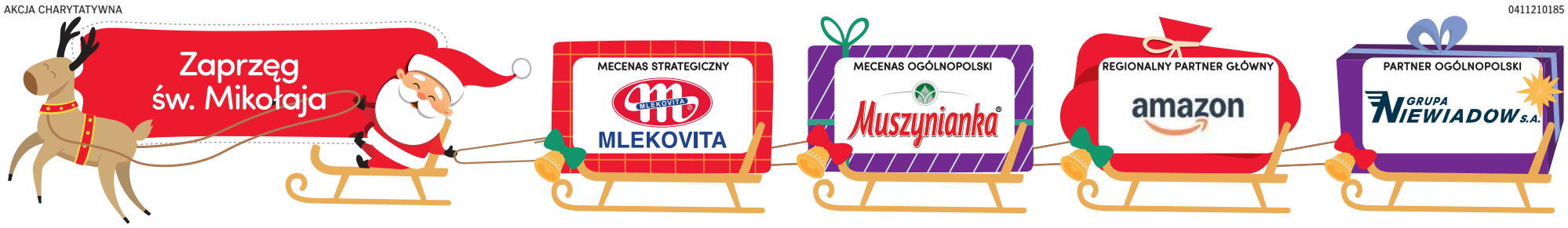

eprasa.pl e77f65ef52

Nowy sklep z antykami we Wrocławiu. Prawdziwe cuda w asortymencie

Aneta Kolesińska
Wrocław

Na osiedlu Ołbin otwarto sklep z antykami i starociami z Polski i Europy. Znajdziecie tam unikatowe przedmioty, najstarsze „skarby" pochodzą z XVIII wieku.

Przy ulicy Nowowiejskiej otwarto antykwariat. Prowadzi go pani Tatiana, która od lat mieszka we Wrocławiu, a pasją do antyków zaraziła się od męża. - Znajdujemy antyki na giełdach w Paryżu czy Wiedniu. Mamy mnóstwo porcelany, oryginalnego szkła ozdobnego, biżuterii i unikatowych przedmiotów, a to wszystko w rozsądnych cenach do negocjacji - mówi pani Tatiana Żółtowska.

W antykwariacie na Nowowiejskiej można wygrzebać prawdziwe skarby. W niewielkim sklepiku znajdziecie m.in.: zdjęcia legendarnego fotografa Stefana Arczyńskiego, szklane wazony murano projektu Ireneusza Kizińskiego, niezwykle cenne figurki z porcelany produkcji przedwojennej firmy Pacyków.

Najstarsze antyki w sklepie pochodzą z XVIII wieku, np. piękne rękawice z brązu.W sklepie oprócz unikatowych i starych zdobyczy, jest mnóstwo srebra, biżuterii, porcelany, zdobnych cukierniczek, obrazów, a nawet przedwojennych pocztówek czy polskich banknotów.

Sklep z antykami przy ul. Nowowiejskiej jest czynny od wtorku do piątku w godzinach 10-17.

FOT. ANETA KOLESIŃSKA

Antykwariat prowadzi pani Tatiana, która od lat mieszka we Wrocławiu, a pasją zaraziła się od męża

Więcej połączeń i kursów pociągów w rozkładzie jazdy

Remigiusz Biały
Wrocław

W niedzielę zaczął obowiązywać nowy rozkład. Oznacza to zmiany w kursowaniu pociągów PKP, Polregio, a także Kolei Dolnośląskich. Będzie więcej połączeń na popularnych trasach.

Z Wrocławia będzie więcej połączeń PKP do Warszawy, Łodzi, Poznania, Gdańska i Krakowa. Koleje Dolnośląskie, kosztem Polregio przejmą cały ruch pociągów regionach po tzw. Nadodrzance, która prowadzi do Zielonej Góry.

PKP i czeskie koleje (České dráhy) uruchamiają nowe codzienne połączenie Gdynia - Praga. Pociągi te będą się zatrzymywać na następujących stacjach: Bydgoszczy, Poznaniu, Tczewie, Inowrocławiu, Gnieźnie, Lesznie, Wrocławiu, Kłodzku,

Do stolicy Czech z Wrocławia odjedziemy o godz. 5:15, 9:15, 13:15 i 17:15. Czas podróży to 3 godziny i 55 min. Ceny biletów zaczynają się już od 200 zł.

Nowością w ofercie międzynarodowej będzie również pociąg IC Galicja, który pojedzie z Przemyśla przez Wrocław do Berlina. Będzie to trzecia para pociągów na tej trasie. Odjazdy z Wrocławia do stolicy Niemiec o godzinach: 7:13, 11:09 i 15:10.

- W rozkładzie na sezon 2024/2025 liczba pociągów kategorii TLK zmniejszy się na rzecz składów kategorii IC obsługiwanej nowymi i zmodernizowanymi wagonami i elektrycznymi zespołami trakcyjnymi (EZT) - mówi Maciej Dudkiewicz, rzecznik prasowy PKP Intercity.

FOT. ARCHIWUM PP

Więcej pociągów Kolei Dolnośląskich kursuje do Lubuskiego i Wielkopolski

Nowością w ofercie międzynarodowej będzie również pociąg IC Galicja, który pojedzie z Przemyśla przez Wrocław do Berlina

Od 15 grudnia wszystkie pary bezpośrednich połączeń regionalnych pomiędzy stolicą Dolnego Śląska a Zieloną Górą będą realizowane przez Koleje Dolnośląskie. Dotychczas trasę tę wspólnie z KD obsługiwało Polregio, ale województwo lubuskie nie przedłużyło umowy na korzystanie z usług tego przewoźnika.

- Wybieramy przewoźnika, który oferuje dobrą jakość, nowoczesne pociągi i przewiozą naszych pasażerów na czas. Wiemy, że Koleje Dolnośląskie gwarantują takie połączenia. Ale to nie koniec korzyści. KD oferują nie tylko wyższy komfort. To dla nas również opłacalne finansowo. Trudno uwierzyć, ale pociągokilometr w nowoczesnym pociągu Kolei Dolnośląskich to koszt 17 zł, czyli dwukrotnie mniej niż płaciliśmy dotychczas - mówi Sebastian Ciemnoczołowski, wicemarszałek lubuski odpowiedzialny za kolej.

Więcej pociągów Kolei Dolnośląskich dotrze również do Wielkopolski. Składy KD dojadą do Kostrzyna w liczbie czterech par, jeden pociąg więcej KD pojedzie również do Rawicza.

Dodajmy jeszcze, że nowe pary połączeń czekać będą na podróżnych w relacjach m.in. z Wrocławia do Legnicy, Wałbrzycha czy Jeleniej Góry. Dodatkowy pociąg zostanie uruchomiony także do Zgorzelca.

REKLAMA 0210707709

ZAKŁADY POGRZEBOWE

● **„ABEL"** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/ 355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● **„ADORIA"** Usługi Pogrzebowe. Tanio, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● **„ANUBIS"** – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłodnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranica. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● **„ARCHON"**– Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłodnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis. Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67, ul. Grabiszyńska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **„Bożena Witwicka"** – Usługi Pogrzebowe, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Bezgotówkowo - rozliczamy ZUS w zakładzie. Własna chłodnia. Kompleksowo. Solidnie! Borowska 254, Wrocław - naprzeciw Akademii Medycznej, 71/336-12-65, Kościuszki 67/1a (róg Gwarnej) Wrocław 691-220-203, Krzyżowice ul. Główna 14, 71/311-84-40, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● **CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH** dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● **KREMATORIUM – ARCHON**, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43 - całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● **MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH**, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na tranport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **ROCH** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłychz domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

● **„RÓŻA"** – Zakład Pogrzebowy. Organizujemy pogrzeby, kremacje oraz transport zmarłych.Kompleksowa organizacja ceremonii pogrzebowych. ul. Kleczkowska 3, 50-227 Wrocław telefony całodobowe: 71 79 328 80, 601 280 750

Dziś pożegnamy

Pogrzeby 16.12

● **OSOBOWICE**

Adam Wrona, g. 10.40
Adam Gajewski, 11.20
Barbara Grzywacz, 12
Zbigniew Kunicki, 12.40
Zofia Burak, 13.20
Stanisław Kiewra, 14

● **GRABISZYN**

Longin Nowak, g. 11
Jan Mejer, 12
Edward Czaplarski, 13
Elżbieta Grabe, 14

● **PSIE POLE**

Artur Tołłoczko, g. 8
Sebastian Szoma, 9
Aneta Błaszczyk, 12

● **PAWŁOWICE**

Szczepan Dębicki, g. 14

● **JERZMANOWO**

Marianna Kielar, g. 12

Zarząd Cmentarzy Komunalnych,
pl. Strzelecki 19/21, 50-224 Wrocław

Nekrologi
zamówisz tutaj:
Wrocław, ul. św. Antoniego 2/4, 71 374 82 49
reklama.wroclaw@polskapress.pl

eprasa.pl e77f65ef52

Tylko bicie zamiast wychowania

Patryk Głażewski
Legnica

Dwóch wychowawców usłyszało w prokuraturze zarzuty. Wiemy o kolejnych dwóch, którzy także mogli stosować przemoc.

Ciąg dalszy ze st. 1

Chodzi o wychowawcę (nazwijmy go A), który wciąż pracuje w ośrodku w Jerzmanicach-Zdroju, a także w Zespole Placówek Edukacyjno-Wychowawczych w Lwówku Śląskim. Mężczyzna jest radnym Lwówka Śląskiego. Zdarzeń z jego udziałem miało być zdecydowanie więcej.

- Na śniadaniu na stołówce, na której znajdują się dwie kamery, wychowanek sprowokował mnie wyzwiskami. Wstał z ławki i stanął ze mną twarzą w twarz, odepchnąłem go, bo wystraszyłem się (...), wychowawca podbiegł, rzucił mną, złapał za uszy stojąc naprzeciwko mnie, docisnął mnie do ściany, uderzył dwa razy tyłem mojej głowy o ścianę i dostałem z otwartej ręki z prawej i lewej strony tzw. liście i uprzedził, że jeśli sytuacja się powtórzy, wyskoczę z rękami do innego wychowanka, to cytując: „Wp***ę ci tak, że jak twoja matka na odwiedziny przyjedzie, to cię nie pozna" - napisał w liście wychowanek.

Chłopak pytał A, dlaczego otrzymał od niego ciosy. - Ja cię nie uderzyłem, nie wiem, o co ci chodzi... - miała brzmieć odpowiedź A.

Według relacji wychowanka przemocy miał dopuszczać się także inny wychowawca (nazwijmy go B), pracownik ośrodka i nauczyciel w Zespole Szkół Zawodowych w Złotoryi. W 2019 roku otrzymał nagrodę od ministra sprawiedliwości.

FOT. PIOTR KRZYŻANOWSKI

Niepokojące doniesienia z ośrodka pod Złotoryją

- Zostałem zwyzywany i poszarpany przez wychowawcę o godzinie 18:30. Krzyczał, że mam wy***ć ze świetlicy, po chwili gdy wszedłem do pokoju wychowawców to zostałem poszarpany, zwyzywany przez B. Wszystko jest na kamerach na korytarzu i w pokoju wychowawców - opisuje wychowanek.

W liście mowa też o przemocy w gronie samych chłopców. Działo się to za przyzwoleniem wychowawców, którzy nie reagowali na zgłoszenia poniżanych osób. Tak wychowanek ośrodka przedstawił to w liście:

- Na dyżurze A ciągle jestem wyzywany przez innych, nawet przy A. Mówi, że to ja prowokuję, kiedy siedzę prawie cały czas sam w pokoju, a jak z niego wyjdę to się zaczyna wyzywanie mnie przez innych wychowanków. Wszystko zaczęło się od tego, że powiedziałem wychowawcy, że chcieli mi ukraść kurtkę markową - relacjonuje.

Inni wychowankowie nazywać mieli chłopca konfidentem, a także mieli zastraszać go, że będzie miał trudności w ośrodku i będzie gnębiony.

- Nawet nie mogę przeczytać książki spokojnie samemu w pokoju, bo wchodzą i krzyczą na mnie lub ciągle gaszą mi celowo światło.

Jak zareagował A? „Zaraz tobie zgaszę światło". Czyli uderzy mnie, aż stracę przytomność i dodał, że nagrania z kamer się jeszcze usuną same - przekazuje chłopak.

Wychowanek pisze, że obawia się o swoje bezpieczeństwo. Wspomina też, że nie może spać po nocach, ma bóle brzucha, które powodują wymioty.

O swojej depresji informował wielokrotnie wychowawców. Później okazywało się, że o problemach chłopaka wie cały ośrodek.

- Jak rozmawiałem z wychowawcą, (...) powiedział, że nikt się nie dowie, ale ja mam iść do psychiatry po leki na uspokojenie (...). Kilka dni później przyszła na grupę pani pielęgniarka i wychowawca przy całej grupie mówi: „Beatka, masz te leki, bo bije mu na dekiel". Cała grupa zaczęła się wyśmiewać z tego, co powiedział - relacjonuje wychowanek.

Wychowanek zapytał później, dlaczego jego problem został wyciągnięty na forum grupy.

- Przecież nikt tu nie ma przed sobą żadnych tajemnic, wszyscy wiedzą wszystko. Co ty myślisz, że jesteś inny? Myślisz, że będę trzymał takie rzeczy przed grupą? Przecież to nic takiego - miał odpowiedzieć wychowawca.

Podczas pobytu chłopca w placówce doszło do bójki z innym wychowankiem. Dopiero kiedy polała się krew, zareagował inny wychowanek i rozdzielił ich. Ochroniarze, ani nauczyciele mieli nie podjąć interwencji chociaż byli w pobliżu. Innym razem chłopaka pobito na zlecenie.

- Namówili innego chłopaka (...), podstępem zwabili mnie do pokoju. Zostałem pobity do tego stopnia, że wyszedłem z pokoju z krzywym nosem - relacjonuje w liście wychowanek.

O szczegółach tego zajścia rozmawialiśmy z jego matką, panią Martą, która opowiedziała nam, co działo się później.

- Oni tam nie mieli żadnej pomocy medycznej. Mój syn złamany nos nastawiał sobie sam - stwierdziła kobieta.

Chłopak w liście zaapelował o zmianę ośrodka. Do spełnienia prośby wychowanka nie doszło. Chłopak wykorzystał pobyt na przepustce i nie wrócił do ośrodka. Nie wiadomo, gdzie przebywa, bo zerwał kontakt z rodzicami.

List, którego fragmenty przedstawiliśmy, napisał będąc jeszcze w ośrodku. Po tekstach z listopada dotyczących ośrodka matka postanowiła podzielić się z nami informacjami, bo jak twierdzi: „Ważne, by się poprawiła sytuacja innych chłopców. Żeby im jeszcze gorzej nie było".

Odpowiedź ministerstwa

Po uzyskaniu informacji, że przemocy w ośrodku może być więcej postanowiliśmy zapytać Ministerstwo Sprawiedliwości na temat naszych ustaleń. Zapytaliśmy, czy przeprowadzono czynności sprawdzające wobec innych wychowawców. Poniżej publikujemy wypowiedź ministerstwa.

Jako Ministerstwo Sprawiedliwości nie komentujemy spraw kadrowych Okręgowego Ośrodka Wychowawczego w Jerzmanicach-Zdroju, w tym nie jesteśmy uprawnieni do potwierdzania lub zaprzeczania, czy konkretna osoba jest zatrudniona w Ośrodku. Minister Sprawiedliwości jedynie powołuje dyrektora danej placówki.

Nie możemy też odnosić się do nowych informacji pojawiających się wyłącznie w przestrzeni medialnej oraz do anonimów, dotyczących ewentualnego pobicia czy złego traktowania wychowanków. Choć, oczywiście, każdy sygnał traktujemy bardzo poważnie.

Czynności sprawdzające dotyczą placówki, a nie konkretnych osób. Wizytator Ministerstwa Sprawiedliwości spędził w ośrodku kilka dni. Rozmawiał zarówno z wychowankami, jak i z kadrą. Wcześniej nie otrzymaliśmy żadnych skarg. Nie wykryły również poważnych nieprawidłowości kontrole prowadzone w poprzednich latach przez Najwyższą Izbę Kontroli, Krajowy Mechanizm Prewencji Tortur i Ministerstwo Sprawiedliwości.

Kontrolą sytuacji w Okręgowym Ośrodku Wychowawczym w Jerzmanicach-Zdroju zajmuje się Prokuratura Rejonowa w Złotoryi. Ośrodek przekazał prokuraturze monitoring i niezbędne informacje. To prokuratura jest właściwa do podjęcia ewentualnych dalszych działań i wiemy, że takie się toczą wobec dwóch wychowawców.

W Ministerstwie Sprawiedliwości sporządzany jest protokół pokontrolny oraz raport z wnioskami z tego zdarzenia, aby zrobić wszystko co możliwe, by takie sytuacje się nie powtórzyły, a jeśli się powtórzą to celem jest, by zareagować możliwie najlepiej i najskuteczniej. Z myślą o bezpieczeństwie wychowanków, a także o sytuacji personelu.

PROMOCJA 0011207116

AKCJA CHARYTATYWNA 0211218920

eprasa.pl e77f65ef52

Tłumy gości i duże kolejki do nowej restauracji rodem z Ukrainy. To Czarnomorka

Aneta Kolesińska
Wrocław

Restauratorzy mieli ciekawy pomysł na zachęcenie mieszkańców do dań z ich menu. Wielka wanna wypełniona ostrygami kusiła na wejściu.

Czarnomorka to sieć ukraińskich restauracji, specjalizujących się w owocach morza. Podczas dnia otwarcia to właśnie one grały główną rolę, a wielka wanna wypełniona ostrygami przyciągnęła tłumy zaciekawionych mieszkańców. Goście otrzymali także darmowe prosecco.

- Wanna z ostrygami to doskonały przykład tego, że ostrygi mogą być czymś więcej niż tylko wykwintnym delikatesem. Przez wannę pokazujemy, że ostrygi są dostępne dla każdego - mówi Veronika Antonenko z restauracji Czarnomorka.

Wanna będzie stałym elementem dekoracyjnym w restauracji, której cały wystrój nawiązuje do motywu z menu. Wzrok przykuwają wyeksponowane ryby i inne owoce morza na okrągłym stole.

Na ścianach zobaczymy malowidła oraz rybackie sieci, które zostały ściągnięte prosto z Morza Bałtyckiego. Także rośliny zasadzono w skrzyniach rybackich z polskiego wybrzeża.

W menu znajdują się dania rybne, z owocami morza w roli głównej. W Czarnomarce zamówimy m.in.: ostrygi od 7 zł, forszmak, makaron i risotto z owocami morza, sałatka jarzynowa, tatar, wiele rodzajów ryb czarnomorskich.

Pomysł okazał się strzałem w dziesiątkę, kolejka do restauracji była ogromna.

Restauracja jest czynna codziennie w godzinach 11.00 - 23.00.

To już druga restauracja znanych sieci ukraińskich we Wrocławiu.

Wkrótce na Rynku otworzy się także True Price, której model biznesowy zakłada płatność po cenach składników ale dodatkowo trzeba zapłacić za wstęp.

FOT. CZERNOMORKA

W nowej restauracji przy świętego Mikołaja amatorzy owoców morza znajdą ciekawe propozycje

Wspólnie z DH Renoma rozdaliśmy setki choinek

RED
Wrocław

W sobotę rozdawaliśmy wrocławianom świąteczne drzewka. Zasady były wyjątkowo proste - przynosisz małe i średnie elektrośmieci, dostajesz drzewko!

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Na osoby pozbywające się elektrośmieci czekały przy pl. Czystym srebrne świerki o wysokości 1,5-2 m, dostarczone przez firmę EkoChoinka. I choć tir szczelnie wypakowany drzewkami pojawił się z lekkim opóźnieniem, to osoby biorące udział w akcji przyznały, że jakość drzewek zrekompensowała oczekiwanie.

- Nie spodziewałam się, że drzewka będą tak duże i rozłożyste. Wspaniale, tym bardziej, że mieszkamy w kamienicy z wysokim stropem. Choinka będzie prezentować się wyjątkowo dostojnie. Dziś ją ustawimy, a jutro ozdobimy - mówiła pani Martyna, wrocławianka, która pod Galerią Renoma pojawiła się wraz z mężem i dzieckiem.

To już kolejna akcja „Gazety Wrocławskiej", podczas której zbieramy elektrośmieci. Od naszych codziennych decyzji zależy to, jakim powietrzem oddychamy i jak wygląda nasze otoczenie. Wszyscy gromadzimy w domu artykuły, których nie możemy wyrzucać do naszych przydomowych śmietników, m.in. niesprawne sprzęty AGD, zużyte baterie, zepsute telefony, ładowarki itp. Dzięki takim akcjom możecie łatwo pozbyć się niechcianych sprzętów, zrobić porządki w domu i dodatkowo otrzymać świąteczne drzewko. Akcja nie byłaby możliwa bez naszego partnera - firmy Chemeko-System, która odbiera i zagospodarowuje odpady.

- Fantastyczna akcja, we wspaniałym miejscu. Choinkę i tak byśmy kupili żywą, a tak otrzymaliśmy ją w prezencie i pozbyliśmy się elektrośmieci z domu. Czy może być lepiej? - pytał retorycznie pan Krzysztof, który na miejscy pojawił się z pokaźnym zapasem zużytych baterii.

Partner Główny: Renoma, PeDeT

Partnerzy: EkoChoinka, CHEMEKO SYSTEM

REKLAMA 0011228849

NIERUCHOMOŚĆ NA SPRZEDAŻ

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa
ODDZIAŁ TERENOWY WE WROCŁAWIU
podaje do publicznej wiadomości WYKAZ na sprzedaż nieruchomości w Żórawinie, obręb Przecławice

Lp.	Nr działki	Pow. w ha	Położenie		Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	Wywoławcza cena
			Obręb	Gmina		
1.	91	0,10 ha	Przecławice	Żórawina	3.9MN – zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna	236 100,00 zł

Szczegółowy opis nieruchomości zawiera wykaz nr **WRO.WKUZ.GZ.4240.233.2024.PZ1.1** wywieszony w miejscach zwyczajowo przyjętych w dniach **od 16.12.2024 r. do 31.12.2024 r.**

WIĘCEJ INFORMACJI: KOWR OT Wrocław, ul. Mińska 60, tel. 517-290-306, e-mail: piotr.zajac@kowr.gov.pl lub na stronie internetowej https://www.gov.pl/web/kowr

www.gov.pl/web/kowr

REKLAMA 0011226097

NIERUCHOMOŚĆ NA SPRZEDAŻ

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa
ODDZIAŁ TERENOWY WE WROCŁAWIU
podaje do publicznej wiadomości WYKAZ na sprzedaż nieruchomości we Wrocławiu, obręb Wojszyce

L.p.	Nr działki	Pow. w ha	Położenie		Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	Wywoławcza cena
			Obręb	Gmina		
1.	7/51	0,0686 ha	Wojszyce	Wrocław	2MN/65 – zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna.	854 000,00 zł
2.	7/52	0,0652 ha			2MN/65 – zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna.	811 700,00 zł
3.	7/53	0,0604 ha			2MN/65 – zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna.	752 000,00 zł
4.	7/54	0,0530 ha			2MN/65 – zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna.	660 000,00 zł
5.	10/1 i 11/48	0,1703 ha			2MN/44 – zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna.	2 047 500,00 zł

Szczegółowy opis nieruchomości zawiera wykaz nr **WRO.WKUZ.GZ.4240.222.2024.PZ1.1** wywieszony w miejscach zwyczajowo przyjętych w dniach od **16.12.2024 r. do 31.12.2024 r.**

WIĘCEJ INFORMACJI: KOWR OT Wrocław, ul. Mińska 60, tel. 517-290-306, e-mail: piotr.zajac@kowr.gov.pl lub na stronie internetowej https://www.gov.pl/web/kowr

www.gov.pl/web/kowr

AKCJA CHARYTATYWNA 0211225491

eprasa.pl e77f65ef52

REKLAMA

0011187744

Fundusze Europejskie dla Rybactwa
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską

Zadanie realizowane w ramach IV etapu operacji pn. „Król Jesiotr – Wielki powrót Króla Polskich rzek na europejskie stoły." Współfinansowane z Funduszy Europejskich dla Rybactwa na lata 2021 - 2027

Wigilia z jesiotrem

Na świątecznym stole nie może zabraknąć ryby. Jesiotr doskonale się sprawdzi w tej roli

Kinga Baranowska | fot. Organizacja Producentów Ryb Jesiotrowatych

Popyt na karpia w okresie przedświątecznym spada z roku na rok. Ponad 70 proc. Polaków nie zamierza kupować żywego karpia na święta. Restauratorzy sugerują, że to dobry moment, by zacząć wprowadzać do wigilijnego menu inne ryby i proponują jesiotra. „To białe, szlachetne, delikatne mięso bez ości – łatwe i szybkie w przygotowaniu", zachęca bydgoski szef kuchni Marcin Szukaj.

Jesiotr w przeszłości powszechnie występował w polskich rzekach, nic więc dziwnego, że potrawy z jesiotrzyną w roli głównej były dobrze znane w kuchni staropolskiej.

– Przepisy na jesiotra można spotkać w zapiskach kulinarnych już z XVI w. Nasi przodkowie, żeby zachować jesiotra, zasypywali go solą lub marynowali w occie, a nawet w piwie, i przechowywali w dębowych beczkach. W pierwszej książce kulinarnej z 1682 r. znajdziemy przepisy na jesiotra wędzonego czy w sosie szafranowym z imbirem i cynamonem. Przygotowywano także jesiotra na czarno, czyli w sosie na bazie krwi z gęsi lub kaczki – wymienia Marcin Szukaj, restaurator i szef kuchni.

Świeże mięso jesiotra w dawnej Polsce najczęściej spożywano po usmażeniu albo faszerowano nim pierogi. Można też je było zachować na później – marynując, wędząc lub susząc. Dodatkami, którymi w kuchni staropolskiej najczęściej wzbogacano smak jesiotra, były sól, masło, śmietana, ocet i bułka tarta. XIX-wieczni kucharze z Wielkopolski radzili najpierw posolić jesiotra i skropić go octem, odstawić na godzinę, a potem upiec – początkowo polewając masłem zmieszanym z octem, a na końcu kwaśną śmietaną. Przyrumienionego jesiotra należało posypać bułką tartą i podawać do sałaty lub kapusty [„Kucharz Wielkopolski", Maria Śleżańska, 1892]. Ciekawy przepis na smażonego jesiotra stosowano też w 1885 r. w Toruniu: „Wziąć kawałek z najgrubszej części jesiotra, potem posolić go, potem obetrzeć ściereczką na czyste z wilgoci, pokrajać w spore zrazy, jeżeli nie ma być wydany cało w jednym kawałku, nakrajać pietruszki, marchwi, selerów, cebuli w talarki, ułożyć to na blasze, a na tem jesiotra; potem zasmażyć w maśle kilka siekanych cebul, wychłodzić, wbić na to 3 lub 4 jaja, posolić, dobrze rozmieszać, polać tem jesiotra, obsypać tartym chlebem lub bułką, skropić masłem i wsadzić do gorącego pieca; a gdy upieczony, wyjąć i ułożyć na półmisku, a te wszystkie jarzyny zebrać razem z tłustością w rądel, wsypać szczyptę mąki, rozmieszać, dodać szklankę wina, kawałeczek suchego buljonu, trochę octu, musztardy i wszystko to zagotować; poczem podlać tem jesiotra na półmisku i wydać". W przepisie z początku XX w. z kolei zalecano sparzyć kawałek jesiotra „lekkim octem zagotowanym z korzeniami i cebulą" i odstawić na godzinę. Po tym czasie należało zdjąć skórę z ryby, posolić ją i upiec, „polewając suto masłem", a gdy już jesiotr będzie „(…) rumiany i miękki, pokrajać go w cienkie plastry, ułożyć na półmisku i podać do niego sos kaparowy biały, sos chrzanowy lub inny wedle upodobania" [„Uniwersalna książka kucharska", Maria Ochorowicz-Monatowa, 1913].

Współcześnie jesiotra nieczęsto można spotkać na polskich stołach. A szkoda, bo ryba ta jest nie tylko zdrowa, ale też smaczna. Mięso jesiotra jest białe i delikatne, a co więcej – nie zawiera ości. Może to dobra alternatywa dla tracącego na popularności karpia?

– Większość karpia na święta sprowadza się z zagranicy i jest on słabszej jakości. Ma też sporo ości oraz często jest zbyt mało wypłukany i czuć go przez to ziemią i mułem. Jesiotr ma duże szanse, żeby zastąpić karpia na wigilijnym stole. Bardzo uroczyście się prezentuje, jest delikatny i nie ma ości – sugeruje Mateusz Wiśniewski, dyrektor ds. handlowych i administracyjnych w Kaiser Caviar.

Okazuje się, że popyt na karpie w okresie przedświątecznym maleje z roku na rok, a sama ryba jest coraz droższa. Już w 2021 r. odnotowano 20 proc. spadku produkcji karpia w porównaniu do 2020 r. i taka tendencja się utrzymuje. Niemal 60 proc. Polek i Polaków popiera wprowadzenie zakazu sprzedaży żywych karpi, a prawie 72 proc. rodaków nie planuje zakupu żywego karpia na święta [dane: IBRiS, listopad 2023].

– Wiele osób rezygnuje z podawania karpia na święta, coraz częściej zastępuje się go sandaczem czy pstrągiem, ale w tej roli świetnie może sprawdzić się także jesiotr – podkreśla Marcin Szukaj. – Jesiotra wigilijnego można podać w formie wędzonej na grzankach z sosem rémoulade, przygotowanym na bazie ugotowanego jajka, koperku, kaparów, majonezu i musztardy francuskiej. Można go skropić odrobiną cytryny lub limonki. Jesiotr doskonale się sprawdzi także w wersji gotowanej.

Rybę należy najpierw oprawić, a wszystkie pozostałości filetowania, łącznie z głową i skórą, wykorzystać do przygotowania wywaru. Dodajemy do niego warzywa, koper, ziele angielskie, liść laurowy i białe wino. Następnie w zredukowanym i lekko mrugającym wywarze gotuje się jesiotra, otrzymując na koniec delikatne (ale nie

rozgotowane!) mięso. To inaczej jesiotr poszetowany, a więc podgrzewany w temperaturze niższej niż temperatura wrzenia, dzięki czemu unika się ścięcia białka w mięsie. Na bazie wywaru można przygotować także sos zabielony śmietaną i zaciągnięty dużą ilością zimnego masła. Takiego jesiotra można podać np. z purée z dyni, glazurowaną marchewką czy panierowanymi ziemniakami.

– Zachęcam do tego, by na stole wigilijnym zamiast karpia znalazł się jesiotr – mówi Marcin Szukaj. – Karpie uznawane są za ryby „mułowate", mają też sporo ości. Jesiotr natomiast jest rybą białą, szlachetną, bardzo delikatną. Co ważniejsze, nie zawiera ości, które trzeba by wyciągać i uważać przy jedzeniu. Można dzięki temu tę rybę przygotować bardzo prosto i szybko, a wiadomo, że w gorączce przedświątecznej czas jest na wagę złota.

Tradycyjną rybną potrawą na Wigilię jest karp w galarecie. Okazuje się, że w ten sposób można przygotować także jesiotra.

– Jeszcze w czasach przedwojennych na stołach pojawiały się słynne jesiotry w galarecie. Jesiotr był sprawiany tak, aby wyciągnąć całe mięso bez naruszenia skóry. Rybę mielono lub siekano, doprawiano śmietaną, jajkiem, koprem, szczypiorem i ten farsz zamykano w skórze i gotowano w wywarze. Następnie na bazie tego wywaru przygotowywano galaretę i zalewano nią jesiotra – opowiada Marcin Szukaj.

Na wigilijnym stole może pojawić się jednak nie tylko jesiotr, ale także kawior. Marcin Szukaj poleca podawać go na blinach, z gęstą śmietaną czy śmietaną crème fraîche z odrobiną świeżego kopru.

Przygotowując wigilijne menu, pamiętajmy, że karp to nie jedyna ryba, jaką można postawić na świątecznym stole. Może tym razem warto skusić się na jesiotra? Wesołych świąt!

Jesiotra kupić możecie osobiście lub z dostawą w Kaiser Caviar w Koninie ul. Rybacka 1 A 62-505 Konin tel. 606 187 320

eprasa.pl e77f65ef52

POLSKA *i* ŚWIAT

WARSZAWA

Wicemarszałek Senatu Magdalena Biejat będzie kandydatką Nowej Lewicy w przyszłorocznych wyborach prezydenckich. Decyzję taką podjęła Rada Krajowa Nowej Lewicy. Biejat to wicemarszałkini Senatu obecnej kadencji, która do niedawna była działaczką partii Razem. Pod koniec października z czterema innymi parlamentarzystkami opuściła ugrupowanie. Pozostała w klubie Lewicy, ale nie zapisała się do żadnej partii.

Nie musimy wybierać pomiędzy flagą Polski i Unii Europejskiej, ponieważ potrzebujemy ich obu

Magdalena Biejat kandydatka Lewicy na prezydenta

PiS złoży wniosek o odwołanie ministra nauki. Dalszy ciąg afery z ujawnieniem danych sygnalistki

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

O Dariuszu Wieczorku, który jest politykiem Lewicy, jest głośno w ostatnich dniach z powodu oskarżeń o ujawnienie sygnalistki na Uniwersytecie Szczecińskim.

Poseł Mariusz Błaszczak zapowiedział, że jego klub złoży dziś wniosek o odwołanie ministra nauki. Polityk PiS ocenił, że Wieczorek „jest grabarzem polskiej nauki", a każdy dzień na stanowisku ministra jest zagrożeniem dla polskiej nauki.

„Ujawnienie danych sygnalistki i kłamstwa w tej sprawie, wpływanie na autonomię uczelni, niszczenie renomowanych instytutów badawczych to tylko część zarzutów wobec ministra Wieczorka" – napisał Błaszczak na platformie X.

Wirtualna Polska podała w ubiegłym tygodniu, że „szefowa związku zawodowego na Uniwersytecie Szczecińskim poinformowała ministra nauki o nieprawidłowościach, do których w jej ocenie dochodzi na uczelni. Prosiła o zachowanie anonimowości, ale minister osobiście przekazał jej pisma rektorowi" uczelni.

Wieczorek zostanie poproszony o wyjaśnienia w sprawie szefowej związku zawodowego

Wicepremier Krzysztof Gawkowski (Lewica) powiedział, że Wieczorek zostanie poproszony o wyjaśnienia w sprawie dotyczącej szefowej związku zawodowego na Uniwersytecie Szczecińskim. Wieczorek do sprawy Uniwersytetu Szczecińskiego odniósł się na piątkowej konferencji prasowej. Powiedział, że nie zamierza podać się do dymisji, a jego resort postępuje zgodnie z prawem i „absolutnie przeciwkowo".

Przewodnicząca związku zawodowego Gabriela Fostiak powiedziała WP, że z jednej strony uczelnia „ma stratę niemal 25 mln zł w ciągu roku, a z drugiej władze uczelni zarabiają krocie", postanowiła więc napisać do szefa MNiSW. PAP

Hołownia z poparciem PSL. Trzecia Droga idzie razem

oprac. Anna Nagel
Warszawa

Lider PSL Władysław Kosiniak-Kamysz zwrócił się do partii z apelem o przyjęcie jego propozycji poparcia marszałka Sejmu i lidera Polski 2050 Szymona Hołowni w nadchodzących wyborach.

W sobotę w mazowieckiej Paprotni zebrała się Rada Naczelna PSL – jeden z głównych organów decyzyjnych partii.

Kosiniak-Kamysz podkreślił na początku spotkania, że zjednoczenie PSL i Polski 2050 w poprzednich wyborach, w tym zwłaszcza ubiegłorocznych parlamentarnych, dało pozytywny efekt. – Bez tego byśmy nie wygrali wyborów i to jest rzecz niezmiernie istotna – podkreślił szef PSL.

Po liderze PSL głos zabrał zaproszony na posiedzenie Rady Naczelnej PSL Szymon Hołownia, który przedstawił swoją biografię i wizję swojej prezydentury. Wskazał, że ratunkiem dla Polski jest różnorodność i wielo-ośrodkowość, by – jak powiedział – kolejna prezydentura „nie była nieustanną areną wojny między dwoma obozami politycznymi, biorącymi na zakładników znaczną część Polski".

– Prezydent musi być kimś, kto będzie w stanie scalić naród wobec wielkich wyzwań, a jednocześnie być wyzwaniem dla rządu nie po to, by rzucać mu kłody pod nogi, wetować wszystko albo wszystko podpisywać tylko żeby być wyzwaniem dla rządu wskazującym mu, czego dzisiaj oczekują ludzie,

FOT. PAP/LESZEK SZYMAŃSKI

Hołownia wskazuje na potencjał wyborczy na wsi, w mniejszych ośrodkach i w Polsce powiatowej

pomagać rządowi, by zo-baczyć perspektywę, którą on może ze swojego miejsca pracy zobaczyć dużo łatwiej, dużo lepiej – podkreślał Hołownia.

– My nie potrzebujemy prezydenta rewolucjonisty, my nie potrzebujemy prezydenta, który będzie teraz opowiadał, jak opowiadają dziś niektórzy moi kontrkandydaci, że zakończy wojnę polsko-polską – tylko nie dopowiadają, że przez podbój. Mnie na tym kompletnie nie zależy. Ja uważam, że dzisiaj największą siłą tej przyszłej prezydentury powinna być stabilizacja, powinien być pokój społeczny, powinien być społeczny ład, dobro obywateli – mówił.

Hołownia nawiązał także do kwestii programowych. Zwracał uwagę na kwestię przedsiębiorców, czyli grupy wyborców ważnej zarówno dla PSL, jak i Polski 2050. W tym kontekście wskazywał na postulaty, takie jak obniżenie składki zdrowotnej. Odwołał się przy tym do własnej biografii. Jak mówił, jego praca marszałka Sejmu to pierwszy raz, gdy pracuje na etacie – wcześniej wszystkie jego doświadczenia zawodowe miały być związane z prowadzeniem jednoosobowej działalności gospodarczej.

Po wypowiedzi Hołowni Kosiniak-Kamysz zaapelował do polityków PSL o przyjęcie wniosku o poparcie dla jego kandydatury; Rada Naczelna przyjęła wniosek przez aklamację.

– Rada Naczelna PSL, a przez to całe Stronnictwo, będzie wspierało tę kandydaturę, będzie wspierało kampanię, będziemy aktywnie włączać się we wszystkie działania, które są potrzebne, żeby zjednoczyć Polskę i Polaków – oświadczył potem na konferencji prasowej Kosiniak-Kamysz. – Cieszymy się, że będziemy wspólnie w tej kampanii startować – podkreślił szef ludowców.

– Dzisiaj w tej walce, do której staję, mam ze sobą sprawdzonych przyjaciół. Przede wszystkim moje ugrupowanie Polskę 2050, ale od dziś i Polskie Stronnictwo Ludowe: partię, z która stworzyliśmy Trzecią Drogę – powiedział natomiast Hołownia, który zauważył, że choć obecnie jego sondaże wyborcze oscylują wokół 10-11 proc. poparcia, to w 2023 r. podczas kampanii wyborczej do Sejmu Trzecia Droga w ciągu 5 miesięcy podwoiła poparcie. – Teraz zrobimy jeszcze więcej – zadeklarował Hołownia. Wskazał też na potencjał wyborczy na wsi, w mniejszych ośrodkach, w Polsce powiatowej.

PAP

AUTOPROMOCJA 0011229108

Gazeta WROCŁAWSKA

Prenumerata pocztowa Gazety Wrocławskiej **z dużym rabatem**

Zamów prenumeratę **do 20 grudnia** na poczcie lub u listonosza

Cena prenumeraty

Miesięczna 82 zł oszczędzasz 45,60 zł*

Kwartalna 246 zł oszczędzasz 134,80 zł*

Półroczna 492 zł oszczędzasz 264,60 zł*

Roczna 913 zł oszczędzasz 619,40 zł*

*różnica w stosunku do ceny detalicznej

Masz pytania? **Zadzwoń:** 71 727 62 37 w godz. 9-15
lub wyślij **e-mail** na adres: bok.prenumerata@polskapress.pl

Prezydent „oddany olimpizmowi"

oprac. WS|PAP
Warszawa

Sekretarz generalny PKOl Marek Pałus potwierdził, że prezydent Andrzej Duda „został rekomendowany na członka Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

Prezydent „został rekomendowany na członka rzeczywistego, a nie honorowego" MKOl. Prezes PKOl Radosław Piesiewicz wskazał, że prezydent Duda jest osobą oddaną olimpizmowi.

Do tej sprawy odniósł się w sobotę wieczorem na platformie X premier Donald Tusk. „Źli ludzie najwyraźniej wmanewrowali pana prezydenta w tę olimpijską awanturę. Kiedy tylko się zorientuje, że zajął miejsce medalistce olimpijskiej, od lat aktywnej w MKOl, szanowanej i kompetentnej, z pewnością podejmie właściwą decyzję" – napisał Tusk.

Obecnie polską przedstawicielką w MKOl jest dwukrotna wicemistrzyni olimpijska Maja Włoszczowska.

Druga prezydencka kadencja Andrzeja Dudy kończy się w sierpniu. Ostatnim rzeczywistym polskim członkiem MKOl była od 1998 r. do śmierci w 2018 r. Irena Szewińska.

eprasa.pl e77f65ef52

Bundestag decyduje o Scholzu. Kanclerz liczy na nowe wybory

oprac. Karolina Wrońska
Berlin

Dziś w niemieckim parlamencie odbędzie się imienne głosowanie nad wotum zaufania dla kanclerza Olafa Scholza, które zostanie poprzedzone wystąpieniem szefa rządu oraz dyskusją.

FOT. ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Powodem upadku gabinetu była różnica zdań między SPD i Zielonymi a FDP, dotycząca wysokości deficytu budżetowego i sposobów jego finansowania

Kanclerz liczy na odrzucenie wniosku przez parlament, co umożliwi przeprowadzenie przedterminowych wyborów. Jeżeli Scholz, zgodnie z planem, przegra głosowanie, to zwróci się do prezydenta Niemiec z prośbą o rozwiązanie parlamentu.

Frank-Walter Steinmeier będzie miał wtedy 21 dni na podjęcie decyzji. Prezydent sygnalizował już wcześniej gotowość do zakończenia kadencji Bundestagu. Przyśpieszone wybory mają odbyć się 23 lutego.

Decyzja Scholza jest próbą wyjścia z impasu spowodowanego usunięciem na początku listopada z koalicyjnego rządu ministra finansów Christiana Lindnera z Wolnej Partii Demokratycznej (FDP). Powodem upadku gabinetu była różnica zdań między SPD i Zielonymi a FDP, dotycząca wysokości deficytu budżetowego i sposobów jego finansowania. Wyjście FDP z koalicji doprowadziło do utraty większości przez rząd. Początkowo Scholz zamierzał zaczekać z wnioskiem o zaufanie do przyszłego roku, ale sprzeciw opozycji skłonił go do szybszego działania.

W sondażach zdecydowaną przewagę ma obecnie największy blok opozycyjny - CDU/CSU z Friedrichem Merzem jako kandydatem na kanclerza. Od miesięcy poparcie dla obu partii chadeckich waha się w granicach od 30 do 34 procent, podczas gdy na SPD chce głosować od 15 do 18 proc. wyborców. Zieloni cieszą się poparciem od 10 do 14 proc. elektoratu, a FDP balansuje na granicy 5-procentowego progu wyborczego.

Drugą najsilniejszą partią w Niemczech jest, według sondaży, Alternatywa dla Niemiec (AfD), ale wszystkie pozostałe ugrupowania wykluczają współpracę z tym prawicowo-populistycznym i prorosyjskim ugrupowaniem. Merz jest zwolennikiem ożywienia relacji z Polską. Opowiada się za bardziej twardą polityką wobec Rosji, ograniczeniem nielegalnej imigracji oraz za obniżeniem podatków i reformami gospodarczymi.

Scholz chce poluzować dyscyplinę budżetową, aby uzyskać środki finansowe zarówno na pomoc dla Ukrainy i dozbrojenie Bundeswehry, jak też na cele socjalne i politykę prorodzinną. Obecny kanclerz jest zdecydowanym przeciwnikiem przekazania Ukrainie pocisków manewrujących Taurus. PAP

Parlament za oskarżeniem prezydenta. Władze Korei uspokajają sojuszników

oprac. Anna Nagel
Seul

Zgromadzenie Narodowe Korei Południowej opowiedziało się za impeachmentem prezydenta Juna Suk Jeola, który 3 grudnia wprowadził, a po kilku godzinach zniósł stan wojenny w kraju.

FOT. AFP/EAST NEWS

Szef państwa został zawieszony w pełnieniu obowiązków do czasu wydania orzeczenia Trybunału Konstytucyjego

Szef państwa został zawieszony w obowiązkach do czasu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, który ma na to 180 dni.

Trybunał ma zbadać, czy były wystarczające podstawy do wszczęcia procedury impeachmentu. Jeśli sześciu z dziewięciu sędziów trybunału podtrzyma decyzję parlamentu o impeachmencie, szef państwa ostatecznie opuści urząd.

Jun Suk Jeol oznajmił po głosowaniu w Zgromadzeniu Narodowym, które opowiedziało się za jego impeachmentem, że „nigdy się nie podda", choć czuje się „sfrustrowany".

Z kolei pełniący obowiązki prezydenta Korei Południowej Han Duk Su zapewnił prezydenta USA Joe Bidena w rozmowie telefonicznej, że jego kraj, mimo trudnej wewnętrznej sytuacji politycznej, będzie kontynuował dotychczasowy kurs i będzie wywiązywać się ze swoich zobowiązań.

Jak poinformowała w niedzielę agencja Yonhap, Han oświadczył, że Korea Południowa będzie dalej prowadzić „bez zakłóceń" swoją dotychczasową politykę zagraniczną i w dziedzinie bezpieczeństwa. PAP

REKLAMA 0011226658

Dzwoniąc, użyj kodu: WEEKEND50
aby skorzystać z okazji na tej stronie!
Tele Outlet Znajdź okazję i dzwoń!
OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

1. Rotor treningowy
Postaw go na stole, aby **ćwiczyć ręce** lub na podłodze, by **pojeździć na rowerku**. W trakcie możesz oglądać TV albo czytać książkę! Trening może redukować **sztywnienie stawów** oraz stanowić wsparcie przy rehabilitacji. A także wypływać pozytywnie na zakres ruchomości w stawach.
• Już po pierwszym treningu – możesz **poczuć ulgę!**
• Regularne ćwiczenia **wyszczuplają** nogi i ramiona
Płynna regulacja oporu, pedały antypoślizgowe
169zł

2. Turbossący miniodkurzacz ręczny
Dzięki dużej mocy ssania **precyzyjnie** zbiera kurz, okruchy, włosy, sierść czy piasek! Oprócz standardowej końcówki, ma **multirurkową nakładkę flexi-clean,** umożliwiającą dokładne wyczyszczenie kątów i szczelin. Lekki, bezprzewodowy.
• **Pozbądź się kurzu i brudu** z samochodu, szuflad, kaloryferów, klawiatury
• Bezworkowy **zbiornik z filtrem**
Dociera w trudno dostępne miejsca
99zł

3. Wszystkoklejąca taśma „Strong MEN"
Powiesisz półkę, obrazek czy – **bez wiercenia i niszczenia ścian!** Przyklei np. tkaninę do drewna, plastik do ściany, szkło do płytek, metal do cegły. Trzyma mocno nawet w **wilgotnej łazience i na dworze.**
• **2-stronna** – zamiast kleju, gwoździ i kołków
• **Wielorazowa:** już użytą taśmę możesz oderwać **umyć i użyć ponownie!**
3 cm Dł. 5 m UDŹWIG 9 kg
MEGAWYTRZYMAŁA!
69zł

4. Kamera samochodowa Full HD z podczerwienią
Nagrywa wszystko, a w razie kolizji **zapisze film.** Detektor wykrywa ruch, gdy nie ma Cię w pobliżu – nie musisz martwić się o zaparkowany samochód.
• Nagrywanie w **nocy, deszczu, mgle i śnieżycy**
• **Błyskawiczny montaż**
Ładowarka i uchwyt GRATIS!
Obiektyw szerokokątny 170°
149zł

5. Higroaktywny nawilżacz powietrza 3 w 1
Poczuj w domu **orzeźwiającą aurę!** System higroaktywny – oparty na technologii bezpiecznych nanodrgań – **doskonale nawilża powietrze.**
• Utrzymuje **optymalny poziom wilgotności** powietrza 40-60%
• Świetny na **upały i w okresie grzewczym**
• **Koloroterapia** – mieni się kojącymi barwami
Nawilżacz, lampka i wiatrak w jednym!
109zł

6. Profesjonalna myjka ultrasoniczna
Wyczyści biżuterię, okulary, zegarki, monety, przybory do makijażu! Szybko **oczyści z osadu i brudu, bez chemii.** Wytwarza fale 40 000 Hz/s, które docierają do najtrudniej dostępnych miejsc. **Po ok. 2 min przedmioty mogą wyglądać jak nowe!**
Przed Po
• Idealna też do **protez zębowych**
• Usuwa **śniedź, rdzę, tłuszcz, przebarwienia, bakterie**
97zł

7. Odkurzacz bezprzewodowy Żarłok
Bez kabli, worków czy baterii. **Pożera każdy brud,** a szczotki oraz specjalny wkład z mikrofibry **czyszczą i polerują podłogę.** Po zakończeniu porządków otwórz tylną klapę nad koszem, a jej zawartość się opróżni – bez brudzenia rąk.
• 3 szczotki **obracające się o 360°**
• **Do każdej podłogi!**
Leciutki!
polerowanie odkurzanie mopowanie
97zł

8. Diamentowa ostrzałka do noży
Ta profesjonalna ostrzałka sprawi, że Twoje noże zawsze będą **ostre jak brzytwa!**
3-STOPNIOWY SYSTEM OSTRZENIA:
1. Pręty z powłoką diamentową **wyrównują mikrouszkodzenia**
2. Kółka z węglików spiekanych **ostrzą i przywracają ostrzu odpowiedni kształt**
3. Kółka ceramiczne **wygładzają i polerują** powierzchnię noża
Szybka i łatwa w obsłudze – tylko 8 pociągnięć!
79zł

9. Inteligentne podświetlenie toalety
Wstajesz w nocy do ubikacji? Zapalasz światło, które wybija Cię ze snu? To podświetlenie z **czujnikami ruchu i zmierzchu** reaguje, gdy nocą człowiek znajduje się w pobliżu toalety. Emituje delikatne światło LED i jest **energooszczędne.** Idealne dla osób starszych, dzieci.
• **Błyskawiczny montaż** (elastyczną końcówkę zakładasz na WC)
Na baterie AAA
8 KOLORÓW
69zł

10. Odtykacz syfonów, umywalek, zlewów
Odetka bardzo zanieczyszczony **odpływ w umywalce, zlewie, wannie, prysznicu czy muszli klozetowej!** Z technologią wysokociśnieniową – **może przepchnąć zatory:** z włosów, mydła, papieru czy resztek jedzenia!
• **Natychmiastowy efekt!**
• Bez chlapania i bałaganu
1. Napełnij wodą
2. Obróć
3. Przyciśnij!
BŁYSKAWICZNIE!
69zł

Każdy produkt otrzymasz tylko w sprzedaży telefonicznej.
Gwarantujemy wysoką jakość!
423003374
Pon.-pt. 8:00-20:00, sob. i niedz. 9:00-20:00 (poł. lokalne)
Zajęte? Dzwoń ponownie!
Szczegóły oraz informacje dotyczące zwrotów i reklamacji dostępne pod adresem sprzedawcy: TWT Group Sp. z o. o., ul. Marszałkowska 58, 00-545 Warszawa, +48728958030, contactpl@globalreversed.com. Regulamin: https://info-for-customers24.com/statute/pl

eprasa.pl e77f65ef52

0110707714

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 800-472-852, 71/37-48-249
Przez internet: ibo.polskapress.pl
e-mail: ogloszenia.wroclawska@polskapress.pl

W Biurze Reklamy:
Biuro Ogłoszeń: **Wrocław**, ul. Świętego Antoniego 2/4
tel. 71/37-48-249, 71/37-48-132
Czekamy od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-16.00

Gazeta WROCŁAWSKA

BIURA W REGIONIE:

Jelenia Góra, tel. 797 607 853
Legnica, tel. 514 800 870
Syców, tel. 514 800 969
Lubin, tel. 514 800 969
Wałbrzych, tel. 502 499 983
Głogów, tel. 798 751 830
Świdnica, tel. 502 499 983

BIURA WSPÓŁPRACUJĄCE:

ARPRO Sp. z o.o. Al. Kasztanowa 20, tel.71/341-23-53
DAMAK'S ul. Kniaziewicza 23 B, tel. 71/341-07-87
EUROPARTNER Centrum Ogłoszeń Prasowych Wrocław, ul. Stefana Czarnieckiego 13, tel. 71/789-44-00 -03
PRESTIGE ul. Kościuszki 128a, tel. 693-693-737
SEBAMAR ul. Sienkiewicza 43, tel. 71/321-29-04
SUNPRESS Biuro Ogłoszeń Prasowych Plac Pereca 3 lok. 1 B, tel. 71/785-55-23

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ 2-3 pokoje. 500-185-254.

KUPIĘ każde, got. w 24 h, 500-002-486

MIESZKANIA - WYNAJMĘ

MAM do wynajecia (od zaraz) bez pośredników komfortowe mieszkanie, 2 piętro + winda + podziemny garaż, we Wrocławiu.
Niska cena wynajmu: 2200 zł/Miesiąc + opłaty.
Bardzo dobra lokalizacja: w pobliżu przystanki, markety, galeria handlowa

Kontakt telefoniczny: 795610608
E-mail: salmo.salar10@onet.pl

LOKALE UŻYTKOWE - DO WYNAJĘCIA

DO wynajęcia lokal o pow. 12 mkw. w Hali Strzegomskiej na dowolną działalność handlową lub usługową również branża spożywcza. Tel. 501-268-698.

DO wynajęcia stoisko o pow. 6 mkw. w Hali Strzegomskiej na dowolną działalność handlową lub usługową. Tel. 501-268-698.

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI, stare obrazy, meble, starocie - kupię, 660-532-696.

Motoryzacja

CZĘŚCI WYPOSAŻENIE SPRZEDAM

SPRZĘGŁA-NAPRAWA Szczęki hamulcowe - wymiana okładzin. Świdnica. www.metalowiec.com Tel. 728-493-565.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

NIEMCY: hydraulik, dekarz, spawacz, malarz kons. stal., brukarz: 601218955

OSOBY do sprzątania terenów wokół budynków mieszkalnych, tel. 515-144-576.

PRACA - sprzątanie klatek schodowych i posesji, tel. 515-144-576.

PRACA dla osób umiejących robić na drutach. Wykonywanie odzieży dzianej z powierzonego surowca. Wrocław 604-413-300.

WORK CENTRE (KRAZ 7098) - Praca w Holandii (od zaraz)! Tel. 77/441-06-54, 533-155-868, 739-230-594, 533-966-678, 533-111-037, 519-138-005 www.workcentre.com.pl

REKLAMA 0011233985

BURMISTRZ GMINY TRZEBNICA
pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego 1, 55-100 Trzebnica
trzebnica.pl | facebook.com/trzebnica

Burmistrz Gminy Trzebnica

podaje do publicznej wiadomości informację o sporządzeniu wykazu **GGN/40/2024** w sprawie przeznaczenia do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Koniowie - dz. nr 109/1 AM-1.
Księga wieczysta: WR1W/00015870/7.
Cena: 402.900,00 zł + VAT.

Z treścią wykazu można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Trzebnicy pl. Piłsudskiego 1 (tablica ogłoszeń) oraz na stronie www.bip.trzebnica.pl, www.trzebnica.pl lub pod nr tel. 071 312-06-11 wew. 252-254.

REKLAMA 0111231102

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

Pracowite Ministerstwo

Pracowite Ministerstwo Pracy. Jesteśmy z Wami od samego początku

44 złożonych projektów, 8 ustaw podpisanych przez prezydenta, do tego szereg rozwiązań, nad którymi toczą się prace – to bilans ostatnich 12 miesięcy aktywności Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. To nie tylko liczby, to konkretne działania, które zmieniają na lepsze naszą rzeczywistość i codzienność – naszą wspólną przyszłość.

Ta opowieść zaczyna się od narodzin, również tych przedwczesnych. Wkrótce rodzice takich maluszków będą mogli liczyć na dodatkowy urlop rodzicielski. Bo trudno nazwać urlopem długie tygodnie spędzone przy inkubatorze, gdy swoje dziecko można oglądać tylko przez szybę.

Gdy rodzic chce wrócić do pracy, nie powinien się martwić o to, kto zajmie się jego pociechą. Dlatego uruchomiliśmy program wspierający godzenie życia rodzinnego z aktywnością zawodową – Aktywny rodzic. To nawet 1500 zł na opłacenie opieki nad dzieckiem czy obniżenie opłat w żłobku. Pierwsze wypłaty ruszyły pod koniec listopada br. Dlatego też do 6,5 mld zł zwiększyliśmy nakłady na program Aktywny Maluch wspierający tworzenie nowych miejsc opieki nad dziećmi do lat 3 w całej Polsce.

W trosce o bezpieczeństwo i jakość życia dzieci zwiększyliśmy także kwotę świadczeń z funduszu alimentacyjnego po raz pierwszy w historii – z 500 do 1000 zł miesięcznie.

GODNA PRACA

Polki i Polacy zasługują na godne wynagrodzenia i bezpieczne warunki pracy. Dlatego wdrożyliśmy ustawę o ochronie sygnalistów, dlatego chcemy wzmocnienia kompetencji Państwowej Inspekcji Pracy i reformy publicznych służb zatrudnienia. Dlatego zabiegamy o to, by do stażu pracy wliczały się okresy prowadzenia działalności gospodarczej i pracy na zleceniu.

Wprowadziliśmy dodatki w wysokości 1000 zł dla pracowników pomocy społecznej, zwiększyliśmy także dopłaty do wynagrodzeń pracowników z niepełnosprawnościami. Do tego dochodzi projekt ustawy o zawodzie psychologa, o układach zbiorowych, warunkach dopuszczalności cudzoziemców do rynku pracy, o minimalnym wynagrodzeniu.

NASZA WSPÓLNA PRZYSZŁOŚĆ

Wielu z nas może się wydawać, że polityka społeczna nas nie dotyczy, a jeśli sami nie mamy dzieci i nie otrzymujemy świadczeń typu „Rodzina 800+", jeśli nie pobieramy emerytury czy renty, to nikt nie dba o naszą sytuację. Tymczasem na naszą codzienność – również tę w pracy, która stanowi tak ważną i tak dużą część naszego życia – składa się szereg działań, regulacji i inicjatyw, które mają zabezpieczyć nasze dzisiaj – i nasze jutro. Naszą wspólną przyszłość.

eprasa.pl e77f65ef52

Zdrowie

NEUROLOGIA

NEUROLOG Ewa Gruszka. Rejestracja telefoniczna: 606-984-197.

STOMATOLOGIA

Ekspresowa naprawa protez - 507-650-105.

Usługi

AGD RTV FOTO

NAPRAWA lodówki, zamrażarki, lady, montaż klimatyzacji, 792-016-323.

AGD - pralka, lodówka, odkurzacz, kuchenki, W-w, 501-210-657.

Domowa naprawa telewizorów plazma LCD; 71/351-60-02, 502-175-735.

KUCHNIE junkersy piece 609-528-079.

BUDOWLANO-REMONTOWE

BUDOWLANE - naprawy, 662-780-562.

CYKLINOWANIE bezpyłowe 606-697-554.

DRZWI tel. 71/341-83-03.

ELEKTRYCZNE inst. Pomiary. 71/351-15-15, 603-867-128.

ELEKTRYCZNE Pogotowie 71/351-15-15, 603-867-128.

Hydraulik, Elektryk 505-087-474.

MALARZ, gładzie bezpył. 730-325-737

MALOWANIE, tapetowa. 530-501-772

OKNA, rolety, 71/341-83-03.

PEŁNY remont mieszkań 665-939-825

REMONT express! 576-843-659

ROLETKI, żaluzje, moskitiery. Montaż, produkcja, naprawa, 71/341-83-03.

INSTALACYJNE

ANTENA absolutnie profesjonalnie, tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

ELEKTRYK, hydraulik 601-482-365.

HYDRAULIK 24h, awarie 505-982-689.

Hydraulik natychmiast 500323373

HYDRAULIK, Cito 606-986-618.

PORZĄDKOWE

AlePranie Karcher: dywanów, obić meblowych, tapicerki, tel. 505-087-474.

ZWALCZANIE pluskwy, 660-811-020.

PRZEPROWADZKI

TANIO 508-287-106, 71/784-55-63.

STOLARSKIE

Tapicerstwo tanio 601-892-927.

TRANSPORTOWE

WYWÓZ starych mebli, 660-811-020.

ZABEZPIECZAJĄCE

AWARIE zamków, montaż, serwis drzwi izraelskich, Gerda, innych 501-104-158.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus Sylwestrowo / Noworoczny, pyszne, tradycyjne wyżyw. 1000 zł. Tel.: 501-642-492

Matrymonialne

POZNAM Panią (gadułę) z Wrocławia. Znajdę Cię - Darek 42 l. 889-634-973.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

Towarzyskie

MAGIA dotyku 787-763-476.

Usługi kamieniarskie

KAMIENIARSTWO. Pomniki granitowe. Całkowity koszt z montażem 2.500 zł. 691-883-105.

AUTOPROMOCJA Q801564732A

nasze komunikaty.pl

REKLAMA 0011228216

NIERUCHOMOŚĆ NA SPRZEDAŻ

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa
ODDZIAŁ TERENOWY WE WROCŁAWIU

podaje do publicznej wiadomości WYKAZ na sprzedaż nieruchomości we Wrocławiu, obręb Jarnołtów

Lp.	Nr działki	Pow. w ha	Położenie		Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	Wywoławcza cena
			Obręb	Gmina		
1. 2.	39/1 39/2	0,2498 ha 0,5000 ha	Jarnołtów	Wrocław	5U – usługi I. 2Z – skwery, polany rekreacyjne, łąki.	714 600,00 zł 1 397 800,00 zł

Szczegółowy opis nieruchomości zawiera wykaz nr **WRO.WKUZ.GZ.4240.229.2024.PZ1.1** wywieszony w miejscach zwyczajowo przyjętych w dniach od **16.12.2024 r. do 31.12.2024 r.**

WIĘCEJ INFORMACJI: KOWR OT Wrocław, ul. Mińska 60, tel. 517 290 306, e-mail: piotr.zajac@kowr.gov.pl lub na stronie internetowej https://www.gov.pl/web/kowr

www.gov.pl/web/kowr

REKLAMA 0011234985

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ŁAGIEWNIKI

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wsi Stoszów

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. *o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. *o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw* (Dz. U. z 2023 r., poz. 1688), art. 54. ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112) oraz na podstawie uchwały nr XLIII/254/21 Rady Gminy Łagiewniki z dnia 28 października 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wsi Stoszów, zmienionej uchwałą nr LXIV/364/22 Rady Gminy Łagiewniki z dnia 29 grudnia 2022 r. zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu **projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wsi Stoszów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 23 grudnia 2024 r. do 17 stycznia 2025 r.**

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będzie udostępniony w siedzibie Urzędu Gminy Łagiewniki, ul. Jedności Narodowej 21, 58-210 Łagiewniki, w godzinach pracy urzędu oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Łagiewniki pod adresem: **https://bip.lagiewniki.pl/m,24009,2024.html**.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu miejscowego odbędzie się w dniu 13 stycznia 2025 r. w siedzibie Urzędu Gminy Łagiewniki, ul. Jedności Narodowej 21, 58-210 Łagiewniki, o godz. 12.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. *o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*, w związku z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. *o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw,* każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Zgodnie z art. 54. ust. 2 i 3 ustawy *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko*, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w prognozie oddziaływania na środowisko, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać z wykorzystaniem formularza dostępnego na stronie internetowej pod adresem: *https://www.lagiewniki.pl/zagospodarowanie-przestrzenne* w formie elektronicznej na adres: *gmina@lagiewniki.pl* za pomocą platformy ePUAP lub na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Łagiewniki, ul. Jedności Narodowej 21, 58-210 Łagiewniki, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 31 stycznia 2025 r.**

Uwagi powinny zawierać także oświadczenie (zgodę) składającego, dotyczące przetwarzania i udostępniania danych osobowych na potrzeby procedury sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. *w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).*

Wójt Gminy Łagiewniki informuje, że przetwarzanie Państwa danych osobowych odbywa się zgodnie z przepisami ogólnego rozporządzenia o ochronie danych – RODO (Dz.U.UE. L z 2016 r. nr 119, str. 1). Szczegółowe informacje o zasadach przetwarzania Państwa danych osobowych oraz o przysługujących Państwu prawach z tym związanych znajdują się na stronie pod adresem: http://www.lagiewniki.pl/rodo oraz w siedzibie Administratora (Wójta Gminy Łagiewniki).

Wójt
Gminy Łagiewniki

REKLAMA 0011232872

BURMISTRZ GMINY TRZEBNICA
pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego 1, 55-100 Trzebnica
trzebnica.pl | facebook.com/trzebnica

Burmistrz Gminy Trzebnica

podaje do publicznej wiadomości informację o wywieszeniu wykazu nr GGN/ 39 /2024 nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę (okres wywieszenia wykazu: 10.12.2024 r. – 31.12.2024 r.).

Wykazem objęte są nieruchomości komunalne:

- Trzebnica: 53/2 AM-6, cz. dz. 85/1 AM-14, cz. dz. nr 63/1 AM-15, cz. dz. nr 6/14 AM-10
- Kuźniczysko: 98/6 AM-1
- Brzezie: 167/1 AM-1s
- Ujeździec Mały: 68/5 AM-1
- Komorówko: 77/10 AM-1

Wykaz wywieszony jest w siedzibie Urzędu Miejskiego w Trzebnicy Pl. Piłsudskiego 1. Dodatkowych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami tel. 71 312-06-11 wew. 253.

REKLAMA 0011233316

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO
ODDZIAŁ REGIONALNY WE WROCŁAWIU
Wyciąg z ogłoszenia nr 113/2024

o V przetargu ustnym nieograniczonym na najem na czas oznaczony (3 lata) części nieruchomości położonej we Wrocławiu w rejonie ul. Mieszczańskiej, z zasobu Agencji Mienia Wojskowego. Oznaczenie i powierzchnia gruntu przeznaczonego do najmu: część dz. nr 3/27, AM-21, obręb 0005 Plac Grunwaldzki o pow. 0,3015 ha. Grunt nieutwardzony, nieogrodzony.
Wysokość wywoławczego miesięcznego czynszu netto*: 8.300,00 zł.
Wysokość wadium i termin wpłaty: 24.900,00 zł, do 8.01.2025 r.
Termin i miejsce przetargu: **14.01.2025 r., godz. 12:00**, budynek Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu, ul. Zwycięska 39, pokój nr 20 (parter).
Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu, ul. Sztabowa 32 i ul. Zwycięska 39, zamieszczona na stronie internetowej: www.amw.com.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.
Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać telefonicznie: 71/710-72-64.

ODDZIAŁ REGIONALNY AMW WE WROCŁAWIU
ul. Sztabowa 32 • 50-984 Wrocław
tel. (071) 710 72 00 • fax (071) 710 72 01
e-mail: wroclaw@amw.com.pl • www.amw.com.pl

PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG

TELEMAGAZYN
Twój wybór programów

czytaj
telemagazyn.pl

eprasa.pl e77f65ef52

Moje dziecko w wieku dwóch i pół roku miało odłożone pieniądze na studia

Małgorzata Rozenek-Majdan o swym synu Heniu w programie Świat Gwiazd Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD

Weronika Rosati złożyła życzenia
W minioną środę swoje siódme urodziny obchodziła córka aktorki. Z tej okazji mama złożyła jej życzenia na Instagramie. „Tego dnia siedem lat temu Bóg pobłogosławił mnie najwspanialszym dniem w moim życiu – urodziła się moja największa miłość, moja córka Elizabeth. Wszystkiego najlepszego, kochanie!" – napisała celebrytka.

Monika Brodka dostała prezent
Kilka dni temu piosenkarka zamieściła na Instagramie swoje zdjęcie, prezentując lekko zaokrąglony brzuszek. „A wy co dostaliście od Mikołaja?" – spytała fanów. Ojcem dziecka jest operator filmowy Mikołaj Syguda. Pracuje w branży reklamowej, ale miał też swój udział w realizacji filmu „Chłopi" i serialu „Bring Back Alice".

Edyta Górniak wypocznie w apartamencie
Edyta Górniak i Justyna Steczkowska poleciały do Stanów Zjednoczonych, gdzie w kościołach zagrają dziewięć koncertów z kolędami dla Polonii. Według portalu ShowNews każda z gwiazd ma zarobić za występy po 100 tys. dolarów. Poleciały ponoć klasą biznes, a w Chicago i Nowym Jorku będą spać w apartamentach, gdzie doba kosztuje ok. 800 dolarów. Steczkowska wybrała się do Stanów Zjednoczonych z menedżerem, a Górniak z asystentką i stylistką.
(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa

W TELEWIZJI

Zakonnica i komisarz: Klątwa
Romance.TV, 20:00
Komisarzowi Josefowi Baumertowi chyba nic nie zostanie oszczędzone. Nawet w wolny dzień dzwoni do niego siostra Camilla i prosi o pomoc w poszukiwaniu śladów. Jest pewna, że martwy Franky Strobel, którego ciało znalazła w winnicy, nie uległ wypadkowi, lecz został zamordowany.

Wesołych Świąt
TVP 1, 22:20
Dokument o świętach Bożego Narodzenia, które są magicznym czasem w roku, ale nie zawsze i nie dla wszystkich. W optyce Kena Wardropa święta to nie tylko czas radości i prezentów, lecz także bólu bycia blisko.

Krew z krwi 2
TVP 2, 22:30
Po ucieczce z Polski (koniec sezonu 1) Carmen (Agata Kulesza) decyduje się wrócić do kraju. Ma nową tożsamość, kompletnie odcięła się od przeszłości, poznała mężczyznę (Bartłomiej Topa), przy którym znowu czuje się bezpiecznie. Ale mafia tak łatwo nie wybacza.

Negatyw
TVP 2, 23:20
Karol Weber (Michał Gadomski) świętuje 25-lecie pracy fotoreportera, kiedy dowiaduje się o śmierci ojca. Podczas nocnej podróży wracają do niego wspomnienia ważnych i traumatycznych momentów życia. Droga do rodzinnego miasteczka jest pełna niespodzianek...

KRZYŻÓWKA NR 193

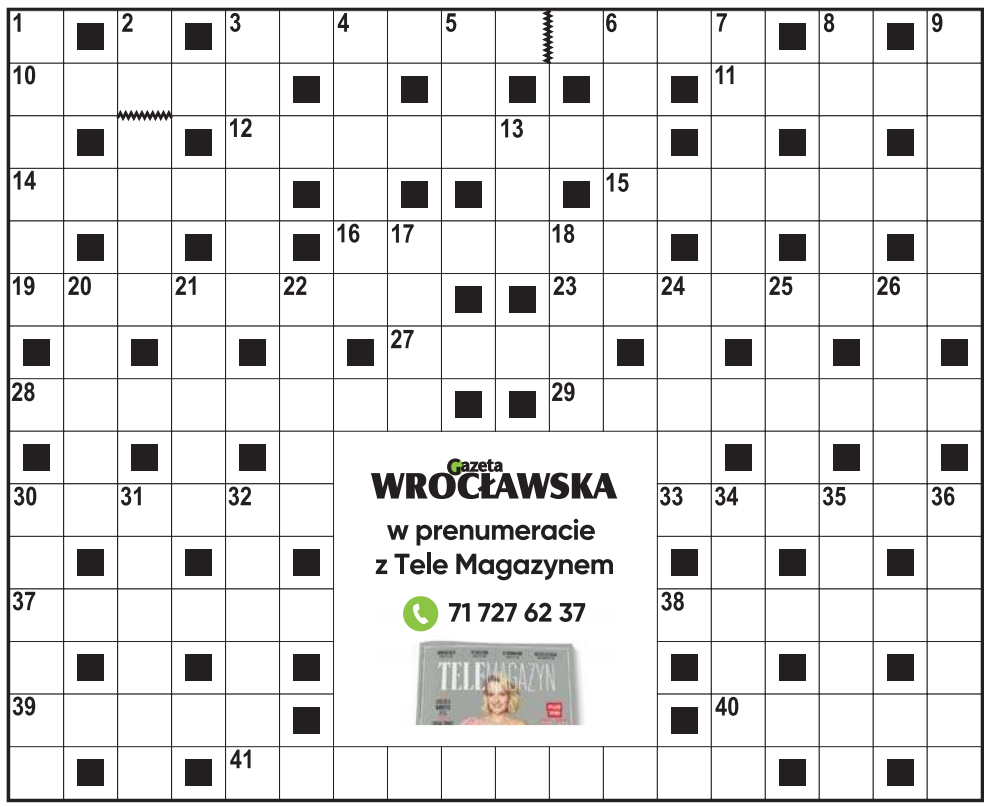

Poziomo:
3) aktorka grająca w serialu „Plebania",
10) pełzak z nibynóżkami,
11) ilość metalu wytopionego z rudy,
12) rzeka w województwie śląskim, lewy dopływ Warty,
14) przykry, dręczący sen,
15) niewielkie przedmioty reklamowe,
16) futerały na pistolety przy siodle,
19) książka w miękkiej oprawie,
23) stan chaosu i nieporządku,
27) Górna Wolta lub Finlandia,
28) placówka dyplomatyczna za granicą,
29) specjalista od zdrowego jedzenia,
30) słowna sprzeczka, konflikt,
33) jadowity wąż z Australii,
37) przeplata się z wątkiem,
38) nie warta za wyprawkę,
39) ochronny kolor munduru polowego,
40) naczynie na ogórki konserwowe,
41) dawny nadzorca stołu królewskiego.

Pionowo:
1) drzewo z rodziny różowatych, brekinia,
2) polski zespół pop-rockowy, znany z piosenki „Kochać inaczej",
3) batalista lub akwarelista,
4) najstarszy w rodzinie,
5) papuga z Nowej Zelandii,
6) Ronald, były prezydent USA,
7) złota moneta francuska,
8) wypuszczenie powietrza z płuc,
9) dawniej przepisywał księgi,
13) rysunek wykonany rylcem,
17) ozdobna, twarda żywica,
18) motocyklowy lub samochodowy,
20) ludowy taniec kubański,
21) trzydrzwiowa w garderobie,
22) dzienny w kasie sklepu,
24) harcerski stan gotowości,
25) wystawiane bez pokrycia,
26) główna bogini starożytnego Egiptu, żona Ozyrysa,
30) staniol, w który owinięto czekoladę,
31) metal jak ojciec Niobe,
32) pomiędzy dwoma zwrotnikami,
34) płat blachy lub papieru,
35) pospolity ptak wodny,
36) opiekunka do dzieci, bona.

ROZWIĄZANIE NR 192

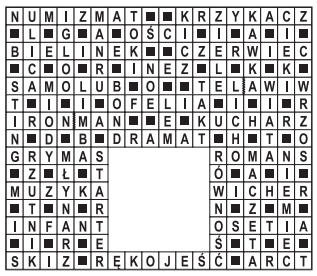

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Wiara we własne możliwości pozwoli Ci dzisiaj dużo osiągnąć. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że ludzie Ci tego trochę pozazdroszczą.
Ryby (19.02 - 20.03)
Nie angażuj w swoje życie prywatne innych osób. Horoskop na dziś mówi, że raczej nie znajdziesz zrozumienia dla swoich problemów.
Baran (21.03 - 19.04)
Sprawnie uporasz się z zaplanowanymi zadaniami. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że ludzie popatrzą na Ciebie z podziwem.
Byk (20.04 - 20.05)
Nie wdawaj się dzisiaj w jałowe spory. Horoskop dzienny radzi zachować swoje zdanie na swój wyłączny użytek. Dobrze na tym wyjdziesz.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoje relacje z otoczeniem będą wyjątkowo poprawne. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że to wszystko dzięki Twojej zasłudze.
Rak (22.06 - 22.07)
Ludzie będą dzisiaj liczyć się z Twoim zdaniem. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że dla niektórych będziesz wręcz wyrocznią.
Lew (23.07 - 22.08)
Nie pozwalaj innym osobom, aby wpływały na Twoje decyzje. Horoskop dzienny mówi, że uleganie wpływom może zakończyć się fatalnie.
Panna (23.08 - 22.09)
Wywieranie presji na innych ludzi to zły wybór. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by pozwolić im na znacznie większą swobodę.
Waga (23.09 - 22.10)
Twoje relacje w związku nie zawsze wyglądają tak jak powinny, ale horoskop dzienny na poniedziałek widzi światełko w tunelu...
Skorpion (23.10 - 21.11)
Twoja uwaga będzie dzisiaj w dużej mierze skupiona na potrzebach innych osób. Horoskop na dziś mówi, że możesz liczyć na wdzięczność.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Nie zawracaj sobie głowy problemami innych osób. Horoskop dzienny na dziś to wskazówka, by skupić się na tym, co ważne dla Ciebie.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Trzymaj język za zębami. Horoskop dzienny wyraźnie ostrzega, że jedno słowo wypowiedziane nie w porę może mieć fatalne skutki.

Gazeta WROCŁAWSKA
www.gazetawroclawska.pl
Redaktor naczelna **Maja Majewska**, Z-ca redaktor naczelnej **Mateusz Różański**, Prezes Makroregionu **Robert Glinkowski**, Dyrektor marketingu oddziału **Anna Bijak-Bednarska**
Redakcja ul. św. Antoniego 2/4 (wejście C, I p.) 50-073 Wrocław, **tel. 71 37 48 151, 71 37 48 100** **redakcja@gazeta.wroc.pl**
Druk Polska Press Oddział Poligrafia 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a
POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.** ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Biuro Prasowe: **biuroprasowe@polskapress.pl**
Dyrektor kolportażu **Karol Wlazło,** Agencja AIP **kontakt@aip24.pl**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetawroclawska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl e77f65ef52

Gazeta Wrocławska
Dla kibiców. I nie tylko

MAGAZYN SPORTOWY 24

Po porażce 1:2 z Radomiakiem sytuacja Śląska jest dramatyczna. Na domiar złego nikt nie chce przejąć drużyny po Hetelu STR. 14-15

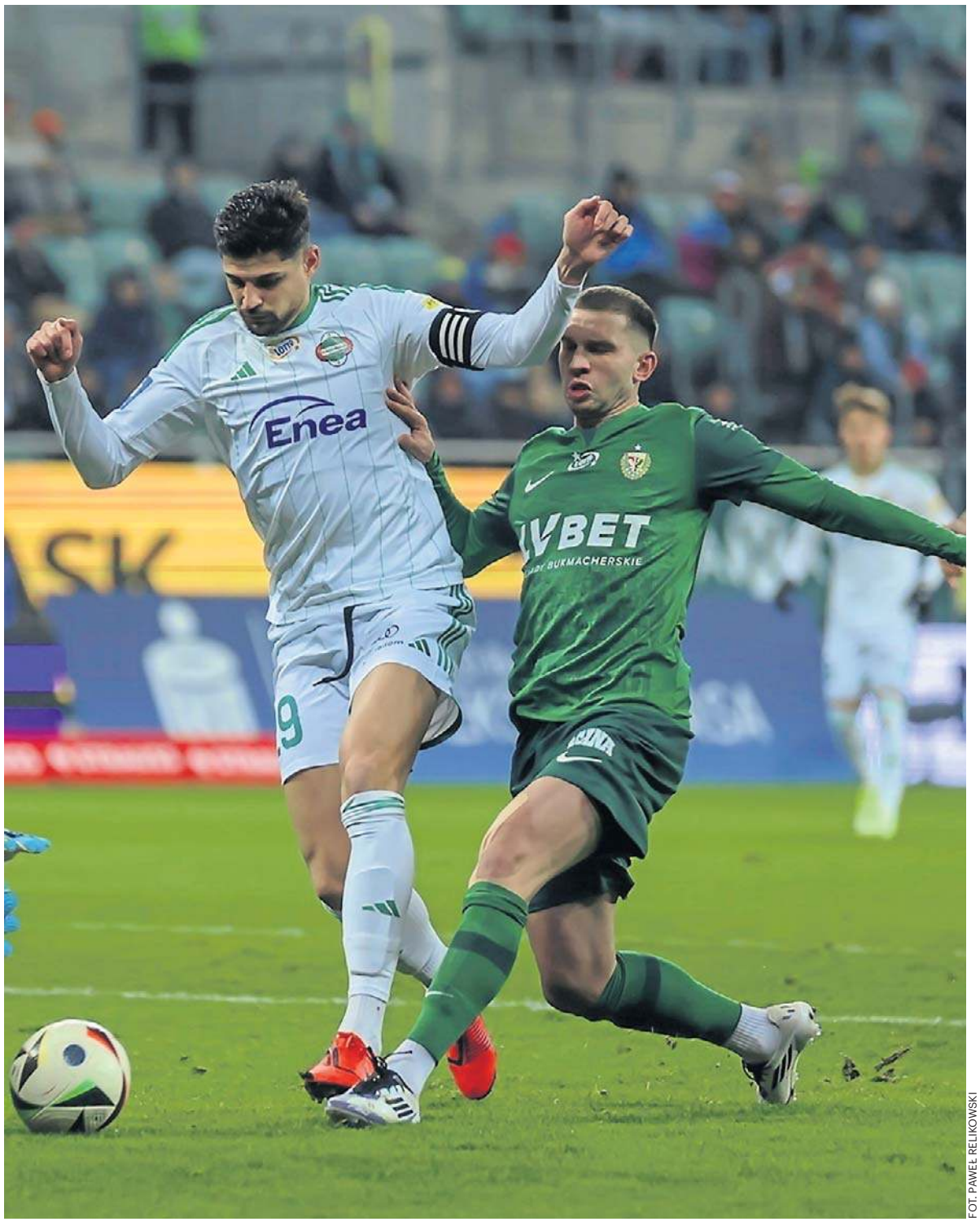

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Nikt nie chce wziąć Śląska Wrocław

Tabele po rundzie jesiennej piłkarskich niższych lig. Dla kogo awans na wiosnę? STR. 16

Koszykarze Śląska górą nad Spójnią Stargard prowadzoną przez Andreja Urlepa STR. 18

Piłkarska kadra poznała rywali w eliminacjach MŚ. Awans obowiązkiem STR. 19

eprasa.pl e77f65ef52

PKO Ekstraklasa Nowym trenerem Śląska miał zostać Valdas Dambrauskas, ale zaczął się zastanawiać...

Nie ma chętnych do ratowania tonącego okrętu

Piotr Janas
x.com: @Piotr_Janas

Valdas Dambrauskas miał zostać nowym trenerem Śląska Wrocław. 47-letni Litwin z ciekawym CV był już po słowie z działaczami WKS-u, lecz po meczu z Radomiakiem jego optyka się zmieniła.

FOT. PAP/EPA
Valdas Dambrauskas prowadził m.in. Žalgiris Wilno, Łudogorec Razgrad i Hajduk Split

Śląsk po zwolnieniu Jacka Magiery ogłosił, że do znalezienia nowego szkoleniowca zespół poprowadzą Michał Hetel i Marcin Dymkowski, a mówiąc precyzyjniej: ten pierwszy na licencji drugiego. Obaj mieli blisko współpracować, ale tarcia między nimi od samego początku były zbyt duże.

– Nie traktujcie nas jako duet trenerski, bo my duetem na pewno nie jesteśmy. Na wiele spraw spoglądamy zupełnie inaczej i mamy zupełnie inne zdania, ale z tych naszych starć mają wynikać najlepsze decyzje dla drużyny. Ego chowamy głęboko do kieszeni – mówił w „Studio Gazety Wrocławskiej" Dymkowski.

Nie do końca wyszło to chowanie własnego ego. Rozstrzał w narracji obu trenerów był trudny do zrozumienia. Jeden zdawał się przeczyć drugiemu i na dłuższą metę to nie mogło się udać. Po obiecującym początku (remis 2:2 z Jagiellonią w Białymstoku), przyszły porażki z Puszczą Niepołomice oraz Lechią Gdańsk, bezpośrednimi rywalami w walce o utrzymanie, przedzielone odpadnięciem z Pucharu Polski (z Piastem Gliwice, po rzutach karnych).

Klęska (anty)duetu Hetel - Dymkowski

Za mecze pucharowe punktów się nie przyznaje, ale gdyby na potrzeby statystycznego podsumowania je policzyć, to obecny sztab WKS-u może „pochwalić się" średnią na poziomie 0,25 pkt na mecz. To już nawet nie jest wstyd, tylko kompromitacja władz klubu, które były kompletnie nieprzygotowane na zwolnienie Magiery, mimo iż zanosiło się na nie długimi tygodniami.

Hetel i Dymkowski to projekt, za który współodpowiedzialny jest nowy dyrektor sportowy Rafał Grodzicki. Wraz z prezesem Patrykiem Załęcznym przekonywali, że warto dać szansę trenerowi z trzecioligowych rezerw, który do tej pory nigdy nie pracował na szczeblu centralnym, nawet w roli asystenta.

Efekt jest taki, że Dymkowski - z powodów zdrowotnych, jak cały czas utrzymuje klub - do Gdańska nie pojechał, w meczu z Radomiakeim też go zabrakło. Abstrahując od sobotniej porażki (więcej na ten temat na str. 15), zarówno Hetel jak i drużyna wiedzieli, że ten projekt się kończy. Nie zmieniałaby tego nawet wysoka wygrana z Radomiakiem.

Z Ligi Konferencji do Śląska Wrocław?

Załęczny i Grodzicki wiedzą, że pali im się grunt pod stopami, a margines błędu nie istnieje. Obaj przekonywali, że żadnego spadku nie będzie, ale zdają sobie sprawę, że musi tu przyjść trener przez wielkie „T", który będzie wierzył w utrzymanie i przede wszystkim będzie miał na to pomysł. Wariantów było kilka, a do końcowego etapu wybierania nowego szkoleniowca zostało trzech kandydatów. Była to dwójka Polaków: Tomasz Kaczmarek i Bartosh Gaul oraz Litwin Valdas Dambrauskas. Dwaj pierwsi dali się poznać w PKO Ekstraklasie jako młodzi trenerzy ze świeżym, zachodnim spojrzeniem. Gaul pracował w Górniku Zabrze, a Kaczmarek w Lechii Gdańsk. Pierwszy jest dzisiaj koordynatorem grup młodzieżowych w RB Lipsk, a drugi asystentem trenera Carla Hoefkensa w holenderskim NAC Breda.

Gaul chciał przejąć Śląsk, ale do meczu z Puszczą. Po tej porażce (0:1) zaczął się wahać, a po Lechii (0:1) ostatecznie zrezygnował. Faworytem klubowych włodarzy w ostatnich dniach i tak był Dambrauskas. 47-letni Litwin nie pierwszy raz łączony jest z ekstraklasą. W przeszłości zatrudnienie go rozważała m.in. Legia Warszawa. Litwa nie kojarzy nam się z piłkarskimi sukcesami, ale sam Dambrauskas może pochwalić się całkiem ciekawym CV.

Nigdy nie był piłkarzem, ale zawsze marzył o byciu trenerem. Wykształcenie i pierwsze doświadczenia zbierał w Londynie. Wyjechał tam po tym, jak wziął udział w litewskim odpowiedniku programu „Milionerzy". Zarobione pieniądze zainwestował we własny rozwój nad Tamizą. Prowadził amatorski zespół Kingsbury London Tigers, osiągając z nim najlepszy wynik w historii, czym zwrócił na siebie uwagę w ojczyźnie. Dostał do prowadzenia kadrę Litwy U-17, potem U-19, a następnie czołowe kluby u naszych północno-wschodnich sąsiadów, czyli Ekranas Poniewież i Žalgiris Wilno. Trenował jeszcze łotewski RFS z siedzibą w Rydze.

W 2020 roku rozpoczął karierę na Bałkanach. Najpierw objął chorwackie HNK Gorica, promując się na tamtejszym rynku. Szło mu tak dobrze, że niespełna rok później sięgnął po niego bułgarski potentat: Łudogorec Razgrad. Zdobył tam mistrzostwo Bułgarii i otarł się o fazę grupową Ligi Mistrzów, lecz finalnie zagrał w fazie grupowej Ligi Europy.

Pod koniec 2021 roku objął Hajduk Split, z którym sięgnął po puchar Chorwacji. Potem pracował jako trener greckiego OFI Kreta, a ostatnio prowadził Omonię Nikozja, z którą zakwalifikował do fazy ligowej Ligi Konferencji. Pracę na Cyprze stracił 29 listopada, dzień po porażce z Legią Warszawa właśnie w tych rozgrywkach. Wedle naszych ustaleń wstępne porozumienie z Dambrauskasem było, lecz decyzja miała zapaść po meczu z Radomiakiem. Dambrauskas ten mecz oglądał i po tym co zobaczył... miał się rozmyślić. Grodzicki wciąż jest z nim w kontakcie, ale szanse na jego przyjście drastycznie spadły. Czyżby nikt już nie wierzył w utrzymanie Śląska? Władze klubu mają twardy orzech do zgryzienia.

©℗

Miedzianka obrała kurs na awans. Optymistyczna jesień

Piotr Janas
x.com: @Piotr_Janas

PIŁKA NOŻNA. **Miedź Legnica ma za sobą udaną jesień w rozgrywkach Betclic 1 ligi. Legniczanie są na najlepszej drodze, by trzeci raz w swej historii awansować do ekstraklasy.**

Skrajnie inne nastroje niż w zaprzyjaźnionym Śląsku Wrocław panują dziś w Legnicy. Tamtejsza Miedź - mimo iż złapała lekką zadyszkę pod koniec 2024 roku - jest na najlepszej drodze, by kolejny raz zagrać w piłkarskiej elicie w naszym kraju.

W ostatnim tygodniu Miedzianka nadrabiała zaległości, rozgrywając zaległe spotkanie 7. kolejki z Wisłą Kraków. Legniczanie postawili w stolicy Małopolski twarde warunki, z przebiegu całego spotkania byli zespołem lepszym i choć to oni po golu Kamila Antonika prowadzili 1:0, to finalnie tylko zremisowali przy Reymonta 1:1.

Trener Ireneusz Mamrot udowodnił, że postawienie na niego było dobrym ruchem. Pochodzący z Trzebnicy szkoleniowiec w tym sezonie może pochwalić się bilansem, na który składa się 11 zwycięstw, pięć remisów i tylko trzy porażki. Zdobyte w ten sposób 38 punktów daje Miedziance 3. miejsce w tabeli Betclic 1 ligi, tuż za plecami pewnie zmierzającej po awans Bruk-Bet Termalici Nieciecza (45 oczek) oraz Arki Gdynia. Do Gdynian ekipa z Legnicy traci tylko dwa punkty. Przypomnijmy, że bezpośredni awans dają dwie pierwsze lokaty, a zespoły z miejsc 3-6 rozgrywają między sobą mini turniej barażowy.

– Z pełną odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że po meczu z Wisłą, mając na koncie w sumie 38 punktów, czujemy niedosyt. To chyba najlepiej oddaje nasze ambicje oraz to, w co mierzymy. Zapowiada się bardzo ciekawa wiosna dla nas wszystkich – mówił w Krakowie Mamrot.

– W Legnicy są duże chęci na awans. Nie chcę wbijać żadnych szpilek, ale uważam, że znacznie większe parcie jest tutaj, w Krakowie, a to nie zawsze pomaga. Nie mieliśmy na dobrą sprawę żadnego poważniejszego kryzysu, co najwyżej kilka słabszych meczów, ale to nieuniknione. Najbardziej żałuję tego remisu w Nieciecze, bo długo prowadziliśmy, a w końcówce mieliśmy okazję na 2:0. Gdyby tam była wygrana, to byłbym bardzo zadowolony, a tak jest po prostu zadowolony - podsumował Mamrot.

Jesień w wykonaniu Miedzi była naprawdę optymistyczna. Z taką grą i kilkoma racjonalnymi wzmocnieniami bezpośredni awans będzie jak najbardziej realny. Drużyna wyjechała już na urlopy. Powrót do zajęć 9 stycznia, a 29 stycznia legniczanie polecą na obóz do Turcji.

FOT. ANDRZEJ BANAŚ
Miedź Legnica w ostatnim w 2024 roku meczu o stawkę zremisowała z Wisłą Kraków 1:1 i ma prawo czuć niedosyt

TABELA BETCLIC 1 LIGI

1.	Termalica Nieciecza	19	45	42-15
2.	Arka Gdynia	19	40	41-15
3.	Miedź Legnica	19	38	37-18
4.	Ruch Chorzów	19	34	32-20
5.	Wisła Płock	19	33	33-26
6.	Górnik Łęczna	19	32	31-23
7.	Wisła Kraków	19	30	33-19
8.	Polonia Warszawa	19	27	21-21
9.	ŁKS Łódź	19	26	27-21
10.	Stal Rzeszów	19	26	31-27
11.	Znicz Pruszków	19	25	27-27
12.	GKS Tychy	19	20	17-21
13.	Warta Poznań	19	19	14-31
14.	Odra Opole	19	18	15-38
15.	Kotwica Kołobrzeg	19	17	15-33
16.	Chrobry Głogów	19	16	17-37
17.	Stal Stalowa Wola	19	11	14-37
18.	Pogoń Siedlce	19	9	17-35

©℗

eprasa.pl e77f65ef52

PKO Ekstraklasa WKS przegrał nawet z rozbitym wewnętrznie Radomiakiem Radom

PORAŻKA ŚLĄSKA, ZARZĄDU I TRENERA

Piotr Janas
x.com: @Piotr_Janas

Śląsk Wrocław zakończył 2024 rok kolejną z rzędu przegraną z bezpośrednim rywalem w walce o utrzymanie. Czy nie ma już nadziei dla WKS-u?

Śląsk Wrocław	1 (1)
Radomiak Radom	2 (0)

Bramki:
1:0 Bruno Jordão 32' (gol samobójczy)
1:1 Jan Grzesik 47' (bez asysty)
1:2 Jan Grzesik 62' (asysta: Wolski)

Śląsk: Loska - Szota (61. Ortiz), Paluszek, Petrov, Macenko (52. Bartolewski) - Pokorný, Schwarz - Żukowski (75. Szarabura), İnce, (76. Musiolik), Jasper (61. Jezierski) - Świerczok.

Radomiak: Kikolski - Jakubik (77. Cielemęcki), Rossi, Luizão, Henrique - Grzesik, Dónis, Alves, Jordão (61. Kaput), Zimovski (46. Ramos) - Wolski (90. Banach).

Sędziował: Łukasz Kuźma (Białystok)
Widzów: 10 055

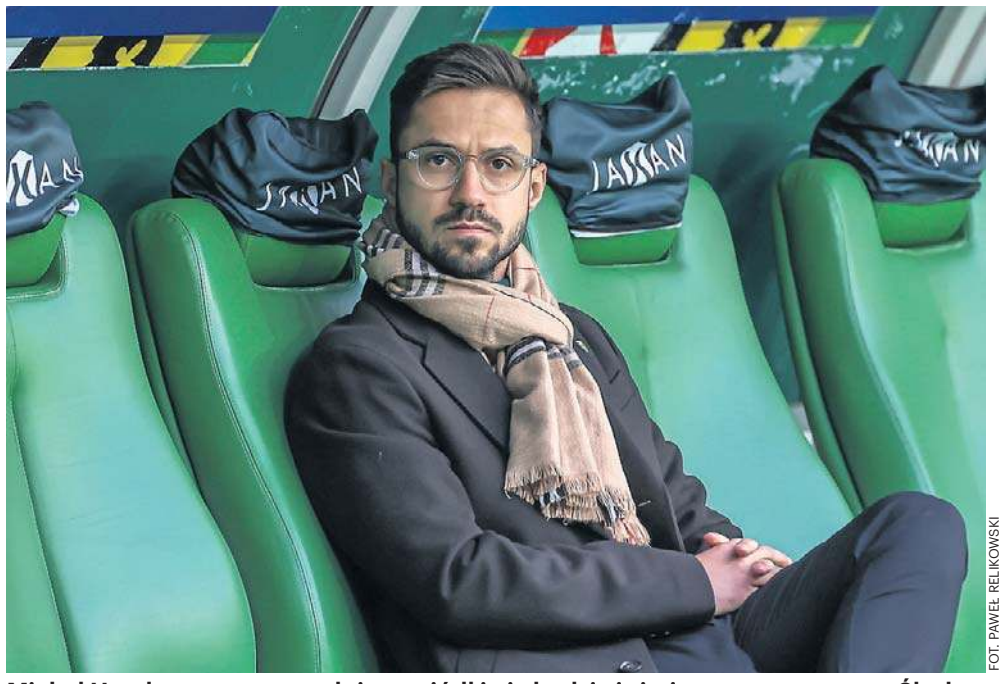
FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Michał Hetel wprost przyznał, że zawiódł i nie będzie już pierwszym trenerem Śląska

Śląsk i Radomiak to ostatnie drużyny, które nie mogły jeszcze myśleć o zimowych urlopach. Miały do rozegrania zaległy mecz 3. kolejki, przełożony na wniosek Śląska przez wzgląd na grę w kwalifikacjach Ligi Konferencji. Sytuacja obu klubów była skrajnie inna niż ta, kiedy pierwotnie miało odbyć się to spotkanie. Kadra Śląska się zmieniła, zmienił się trener i dyrektor sportowy, a drużyna była na samym dnie ligowej tabeli. Przez Radomiak w ostatnich dniach przeszła burza. W największym skrócie: najlepszy piłkarz Leonardo Rocha odmówił wyjazdu do Wrocławia, ponieważ... chce wymusić transfer do Rakowa Częstochowa. Mało tego: na ostatnim treningu radomian Vagner Dias wdał się w bójkę z Rafałem Wolskim, podczas której znokautował byłego reprezentanta Polski! Ten ostatni miał nawet stracić przytomność.

Najgorsze jest to, że nawet z tak rozbitą - by nie powiedzieć pobitą - drużyną, WKS nie był w stanie wygrać. Nadzieja była, ponieważ po pierwszej połowie gospodarze może i szczęśliwie, ale jednak prowadzili 1:0. W 32. min Petr Schwarz dośrodkował z rzutu wolnego, a starający się wybić piłkę Bruno Jordão pechowo pokonał swojego bramkarza.

Na drugą połowę Śląsk właściwie nie wyszedł. W 48. min Jordão oddał strzał, który niefortunnie zablokował Paluszek. Futbolówka wylądowała pod nogami Jana Grzesika, a ten - choć strzelił prosto w bramkarza - i tak cieszył się z gola. Tomasz Loska, który niespodziewanie zastąpił w wyjściowym składzie Rafała Leszczyńskiego, w kompromitujący sposób tak odbił piłkę nogami, że ta zatrzepotała w sieci.

Śląsk nie dość, że nie był w stanie w żaden sposób odpowiedzieć, to w 63. min sam napytał sobie biedy. Skrajnie nieodpowiedzialna strata Pokornego, nieporadność Żukowskiego, który na skutek kilku zmian został przesunięty na prawą obronę i gapiostwo wprowadzonego na drugą stronę defensywy Bartolewskiego, doprowadziły do tego, że Grzesik ze stoickim spokojem zdobył gola na 2:1 dla Radomiaka.

Czara goryczy się przelała. Kibice zaczęli już bezpośrednio wyzywać prezydenta Jacka Sutryka (gmina Wrocław cały czas jest właścicielem klubu) i wywiesili dwa transparenty. Na jednym z nich widniał napis: „Amatorzy w ratuszu, zarządzie, zespole. Była Ryga i St. Gallen, będzie Pruszków i Opole!", a na drugim: „Brak kompetencji, ambicji i wyników. Żądamy rozliczenia nieudaczników!".

Śląsk zakończył rok trzecią z rzędu ligową porażką z trzecim bezpośrednim rywalem w walce o utrzymanie. Dziś utrzymanie WKS-u w PKO Ekstraklasie brzmi jak scenariusz science fiction. ©℗

TABELA PKO EKSTRAKLASY

1. Lech Poznań	18	38	33-14
2. Raków Częstochowa	18	36	25-11
3. Jagiellonia Białystok	18	35	32-25
4. Legia Warszawa	18	32	36-23
5. Cracovia	18	31	36-28
6. Górnik Zabrze	18	30	26-20
7. Motor Lublin	18	28	27-30
8. Pogoń Szczecin	18	27	25-21
9. Widzew Łódź	18	25	24-25
10. GKS Katowice	18	23	27-25
11. Piast Gliwice	18	22	18-18
12. Radomiak Radom	18	20	23-26
13. Stal Mielec	18	19	19-24
14. KGHM Zagłębie Lubin	18	19	16-27
15. Puszcza Niepołomice	18	18	17-26
16. Korona Kielce	18	18	15-27
17. Lechia Gdańsk	18	14	18-33
18. Śląsk Wrocław	18	10	14-28

©℗

Czy można się utrzymać? Matematyka jest szczera

Jakub Guder
jakub.guder@polskapress.pl

Śląsk Wrocław do końca sezonu musi grać jak mistrz Polski, jeśli chce się utrzymać. Szanse są marne.

Ekstraklasa w obecnym kształcie - czyli 18 zespołów, bez podziału na grupę spadkową i mistrzowską - funkcjonuje od sezonu 2021/22. Jest to zatem jej czwarty rok w tej formule. W 2022 roku ostatnią drużyną nad kreską był... Śląsk Wrocław. Wrocławianie zgromadzili wówczas 35 punktów, mając bilans: siedmiu zwycięstw, 14 remisów i 16 porażek. Z ligi zleciał Bruk-Bet Termalica, który zgromadził o trzy punkty mniej (32). A zatem - w teorii - wystarczyło wówczas zdobyć zaledwie 33 punkty, lub nawet 32, ale przy dodatnim bilansie spotkań z Niecieczą.

WKS ostatni nad kreską był także w 2023 roku. Zebrał wtedy aż 38 punktów (9 zwycięstwa, 11 remisów, 14 porażek), tylko o punkt więcej niż 16. Wisła Płock. Jak widać zatem - poziom był wyższy.

W mijającym roku ostatnie bezpieczne miejsce zajął Radomiak Radom. Zgromadził również 38 punktów, tyle samo co Korona Kielce, ale o punkt więcej od Warty Poznań, która spadła w dramatycznych okolicznościach przegrywając ostatni mecz sezonu 0:3 z nowym mistrzem Jagiellonią. Radomiak wygrał w poprzednim sezonie 10 meczów, osiem zremisował, przegrał 16.

Wcześniej ekstraklasa (zwana wówczas I ligą) w takiej formie jak dziś grała w sezonie 1997/1998. To zamierzchłe czasy, kiedy Śląska nie było w elicie, a mistrzem Polski został ŁKS. Z ligi spadały wtedy nie trzy, lecz cztery drużyny, ale gdyby przyjąć obecne przepisy, to do utrzymania wystarczyłoby ledwie 30 punktów. 16. miejsce zajęła bowiem Dyskobolia , która zgromadziła tylko 29 punktów. Petrochemia Płock miała 38 punktów i wtedy spadła z ligi, ale dziś by się utrzymała.

Jeszcze wcześniej (rok 1997) trzeba było mieć 36 punktów - bo tyle dałoby bezpieczne 15. miejsce. Końcówka tamtego sezony wyglądała następująco: 15. GKS Bełchatów (40 punktów), 16. Hutnik Kraków (35), 17. Śląsk Wrocław (24), 18. Sokół Tychy (21). Cała czwórka pożegnała się z ligą.

Ostatnia już retrospekcja - rok 1996. Znów spadały cztery drużyny, ale na obecnych zasadach do bezpieczeństwa potrzebnych byłoby 41 punktów, bo 41 miała 16. wtedy Lechia/Olimpia Gdańsk.

Wynika z tego, że - aby nie oglądać się zupełnie na innych i utrzymać się w ekstraklasie - trzeba zdobyć 41 punktów. To daje absolutny spokój.

W przypadku Śląska Wrocław wygląda to jednak dramatycznie, bo oznaczałoby to, że w 16 meczach, należałoby zdobyć aż 31 punktów. Trzy razy tyle, ile w pierwszej części sezonu. Inaczej mówiąc: WKS musi mieć średnią punktową 1,93 punktu na mecz. Nikt z trenerów Śląska w XXI wieku nie miał takiej średniej. Nawet Orest Lenczyk, mistrz Polski 2012, miał średnią 1,76 punktu na mecz. Zresztą gdy wrocławianie sięgali pod jego wodzą po mistrzowską koronę, zgarniali średnio 1,86 punktu. Mistrz i wicemistrz (Jagiellonia i Śląsk) z poprzedniego sezonu (2023/24) zdobywali w każdym meczu 1,85 punktu. A zatem jeśli „Wojskowi" chcieliby być spokojni, muszą grać w rundzie rewanżowej na poziomie walki o mistrzostwo Polski.

Pytanie - jak prezentuje się w tym sezonie reszta stawki? Może, aby się utrzymać, trzeba będzie zebrać mniej punktów niż 41?

Nie licząc drużyn w strefie spadkowej (Radomiak, Lechia, Śląsk), na dziś realnie w walkę o utrzymanie zaplątane są: Stal Mielec (19 punktów), Zagłębie Lubin (19), Puszcza Niepołomice (18), Korona Kielce (18). Jeśli przyjmiemy, że wiosną będą punktować na podobnym poziomie jak jesienią, to na koniec sezonu będą miały odpowiednio - 36 lub 34 punkty. To był oznaczało, że do utrzymania w tym sezonie wystarczy „tylko" 35 punktów, a nawet 34 jeśli z bezpośrednim rywalem bilans dwumeczu będzie pozytywny.

©℗

Oceny Śląska

Tomasz Loska 1
To co zrobił przy pierwszym golu Grzesika, to duży wstyd. Przy drugim też mógł zachować się lepiej.

Serafin Szota 3
Dostał trochę niezasłużoną kartkę, ale fakty są takie, że nie pomógł ani z przodu, ani z tyłu.

Simeon Petrov 3
Często zagubiony, źle się ustawiał. Tylko w walce o górne piłki nie zawodził.

Aleksander Paluszek 3
Nie można powiedzieć, że definitywnie zawalił, ale jednak miał duży udział w sytuacji, gdy Radomiak wyrównał.

Jehor Matsenko 2
Miał kartkę za dyskusje, a na boisku „walczył" o drugą. Szybko został zmieniony.

Peter Pokorný 1
To jaki zjazd zaliczył ten piłkarz jest odzwierciedleniem całej rundy w wykonaniu Śląska.

Petr Schwarz 4
Nie był to jego mecz, ale po jego dośrodkowaniu padł fartowny gol na 1:0.

Mateusz Żukowski 2
Na skrzydle bezproduktywny, a po przejściu do obrony w żaden sposób nie przeszkodził Wolskiemu, który zaliczył asystę przy golu na 1:2.

Burak İnce 2
Niby grał do 76. min, ale kompletnie nie było go widać.

Sylvester Jasper 3
To nie był jego mecz. Nie był w stanie zrobić różnicy.

Jakub Świerczok 2
Miał jedną okazję, nie podał choć absolutnie powinien i nie oddał celnego strzału.

Mateusz Bartolewski 1
Dramatyczna zmiana. Co miał, to zepsuł i jeszcze zawalił przy golu na 1:2.

Arnau Ortiz 2
Jego wejście w żaden sposób nie pomogło drużynie.

Jakub Jezierski 2
Podobnie jak Ortiz: miał dać jakiś impuls, ale nie dał zupełnie niczego.

Jehor Szarabura —
Grał za krótko, by go oceniać.

Sebastian Musiolik —
Grał za krótko, by go oceniać.

Oceniał w skali 1-10: PJ, FM

eprasa.pl e77f65ef52

Piłka nożna Podsumowanie jesieni na Dolnym Śląsku - tabele III, IV ligi, okręgówek, piłki kobiecej

REZERWY ŚLĄSKA W DRODZE DO II LIGI. DZIEWCZYNY ZE ŚLĘZY TEŻ MYŚLĄ O AWANSIE

Jakub Guder
jakub.guder@polskapress.pl

Piłkarska jesień na Dolnym Śląsku była bardzo ciekawa. Kibice wielu klubów mają powody do zadowolenia, ale są i tacy, którzy inaczej wyobrażali sobie ten sezon.

W III lidze dolnośląskie drużyny tej jesieni trzymały się mocno. Rezerwy Śląska Wrocław są na dobrej srodze do tego, by wrócić na drugoligowy poziom, a Michał Hetel zapracował sobie nawet - jak wiemy - na szanse w ekstraklasie. Ciekawe, czy teraz, gdy już wiadomo, że nie będzie pracował dłużej z pierwszą drużyną, wróci do rezerw. Na dziś trenerem tej drużyny jest Krzysztof Wołczek. Od dna odbił się Górnik Polkowice. Początek miał fatalny, zmienił trenera, ale w ośmiu ostatnich meczów wygrał cztery. Warto zwrócić uwagę, że liderem strzelców jest Marcin Przybylski, który w barwach Karkonoszy Jelenia Góra strzelił 14 goli.

W IV lidze liderem jest Słowianin Wolibórz, ale po piętach depcze mu Barycz Sułów, która w składzie ma m.in. ekstraklasowego wyjadacza Piotra Grzelczaka.

Docenić należy postawę juniorów starczych Śląska Wrocław w Centralnej Lidze Juniorów. Ta drużyna, pod wodzą trenera Ryszarda Pietraszewskiego, po roku banicji wróciła na ten szczebel rozgrywek. Między połową sierpnia, a połową listopada zanotowała serię 14 meczów bez porażki. W dwóch ostatnich kolejkach w tym roku przegrała jednak najpierw 0:4 z Legią Warszawa, a potem 0:2 z Zagłębiem Lubin. Zresztą Zagłębie dziś traci do wicelidera tylko punkt.

Gorszy koniec jesieni w lidze miały też niestety piłkarki nożne Śląska Wrocław w Orlen Ekstralidze, bo nie udało im się wygrać w żadnym z trzech ostatnich spotkań. Inna sprawa, że rywalki były mocne - Pogoń Szczecin czy Czarni Sosnowiec. Wszystko to udało się powetować w Pucharze Polski pokonując w historycznym meczu aż 14:0 Wisłę Kraków. To dało awans do 1/8.

Wiosną uważnie przyglądać będziemy się także dziewczynom ze Ślęzy Wrocław, które grają na zapleczu ekstraligi. Wygląda na to, że mają chrapkę na awans.

FOT. K. PĄCZKOWSKA, WKS ŚLĄSK WROCŁAW SA

Jeśli rezerwy Śląska wiosną utrzymają formę z jesieni, to będą walczyły o powrót do II ligi

III LIGA

1. Śląsk II Wrocław	18	39	41-16
2. Carina Gubin	18	37	36-20
3. Miedź II Legnica	18	34	34-26
4. MKS Kluczbork	18	32	32-18
5. LKS Goczałkowice Zdrój	18	31	30-18
6. Ślęza Wrocław	17	30	32-26
7. Karkonosze Jelenia Góra	18	29	26-25
8. Lechia Zielona Góra	18	28	30-21
9. Pniówek Pawłowice	17	28	27-31
10. Warta Gorzów Wlkp.	18	27	27-27
11. KS Stilon Gorzów Wlkp.	18	24	22-27
12. Górnik Polkowice	18	23	21-24
13. Odra Bytom Odrzański	18	22	24-27
14. Górnik II Zabrze	18	20	32-28
15. Podlesianka Katowice	18	19	24-31
16. Unia Turza Śląska	18	16	18-33
17. Stal Brzeg	18	5	12-36
18. Polonia Słubice	18	4	10-44

STRZELCY. 14 goli - Marcin Przybylski (Karkonosze). 10 - Denis Matuszewski (Carina Gubin). 9 - Mateusz Lisowski (Lechia Zielona Góra), Kamil Olek (Ślęza), Szymon Skrzypczak (Miedź II), Dawid Wojtyra (MKS Kluczbork).

IV LIGA - DOLNOŚLĄSKA

1. Słowianin Wolibórz	18	48	58-9
2. Barycz Sułów	18	45	59-16
3. Moto Jelcz Oława	18	40	36-17
4. Iskra Księginice	18	34	37-25
5. Błyskawica Gać	18	30	39-28
6. Piast Żmigród	18	30	37-22
7. Chrobry II Głogów	18	30	36-29
8. Polonia Środa Śląska	18	27	36-25
9. Górnik Złotoryja	18	27	28-40
10. Lechia Dzierżoniów	18	23	21-22
11. Łużyce Lubań	18	20	37-46
12. Orzeł Mysłakowice	18	18	15-28
13. Orzeł Ząbkowice Śląskie	18	17	29-38
14. Piast Nowa Ruda	18	16	21-33
15. Prochowiczanka	18	16	20-37
16. Polonia-Stal Świdnica	18	14	23-37
17. Sparta Grębocice	18	10	15-56
18. Bielawianka Bielawa	18	7	17-56

OKRĘGÓWKA - JELENIA GÓRA

1. Włókniarz Leśna	15	32	39-21
2. Twardy Świętoszów	15	31	29-17
3. GKS Raciborowice	14	30	40-15
4. Victoria Jelenia Góra	15	30	24-13
5. Apis Jędrzychowice	15	30	34-15
6. Bobrzanie Bolesławiec	15	28	33-15
7. Chrobry Nowogrodziec	15	26	39-20
8. Nysa Zgorzelec	15	22	30-16
9. LZS Kościelnik	14	18	25-30
10. Pogoń Świerzawa	15	17	16-28
11. KS Łomnica	15	17	21-32
12. Olimpia Kamienna Góra	15	14	17-34
13. Hutnik Pieńsk	15	13	27-42
14. Lotnik Jeżów Sudecki	15	12	16-38
15. Granica Bogatynia	15	8	22-44
16. Gryf Gryfów Śląski	15	7	18-50

OKRĘGÓWKA - LEGNICA

1. Błękitni Kościelec	15	43	77-10
2. Odra Ścinawa	15	40	62-19
3. Chojnowianka Chojnów	15	34	62-29
4. Konfeks Legnica	15	30	58-16
5. Iskra Kochlice	15	27	52-34
6. Sokół Jerzmanowa	15	25	49-41
7. Pogoń Góra	15	24	38-43
8. Stal Chocianów	15	24	37-29
9. GKS Męcinka	15	22	37-32
10. Zryw Kłębanowice	15	19	34-43
11. Kaczawa Bieniowice	15	18	25-38
12. Korona Czernina	15	13	32-44
13. Błękitni Koskowice	15	10	16-58
14. Ikar Miłogostowice	15	10	16-51
15. Sparta Parszowice	15	9	22-63
16. Górnik Lubin	15	7	12-79

OKRĘGÓWKA - WAŁBRZYCH

1. AKS Strzegom	16	44	70-12
2. Zamek Kamieniec Ząbk.	15	38	54-15
3. Górnik Wałbrzych	16	38	63-17
4. Zjednoczeni Żarów	16	30	39-33
5. Karolina Jaworzyna Śląska	16	29	43-19
6. Zdrój Jedlina Zdrój	15	28	52-25
7. Pogoń Pieszyce	16	21	29-47
8. Górnik Nowe Miasto Wał.	16	20	38-43
9. Skałki Stolec	16	19	38-57
10. LKS Bystrzyca Górna	16	19	24-34
11. Włókniarz Głuszyca	15	18	30-37
12. Lechia II Dzierżoniów	16	17	35-36
13. Victoria Tuszyn	15	16	17-36
14. Cukrownik/Polonia	6	9	25-54
15. Unia Złoty Stok	16	7	19-63
16. Polonia Bystrzyca Kłodz.	16	6	22-70

FOT. GÓRNIK POLKOWICE

Po falstarcie i zmianie trenera na początku sezonu, Górnik Polkowice potem oddalił się od strefy spadkowej

OKRĘGÓWKA - WROCŁAW

1. Orzeł Marszowice	15	36	46-18
2. GKS Mirków/Długołęka	15	35	45-15
3. Zenit Międzybórz	15	34	39-17
4. Polonia Bielany Wrocł.	15	26	36-20
5. WKS Wierzbice	15	25	36-41
6. Polonia Trzebnica	15	24	32-27
7. Orzeł Pawłowice	15	22	22-18
8. Piast Lutynia	15	21	30-31
9. Dolpasz Skokowa	15	19	33-53
10. MKP Wołów	15	18	31-34
11. Rokita 1946 Brzeg Dolny	15	18	29-25
12. Polonia Jaszowice	15	15	22-43
13. Wratislavia Wrocław	15	14	22-28
14. Błysk Kuźniczysko	15	13	29-45
15. Galakticos Solna	15	10	17-31
16. Czarni Jelcz-Laskowice	15	7	20-43

ORLEN EKSTRALIGA KOBIET

1. GKS Katowice	11	33	38-3
2. Pogoń Szczecin	11	27	36-13
3. Czarni Sosnowiec	11	27	50-4
4. Śląsk Wrocław	11	22	29-13
5. Górnik Łęczna	11	17	24-12
6. UKS SMS Łódź	11	16	13-8
7. APLG Gdańsk	11	13	17-22
8. Rekord Bielsko-Biała	11	11	10-24
9. Pogoń Tczew	11	10	8-28
10. Stomilanki Olsztyn	11	8	11-39
11. Skra Częstochowa	11	3	5-42
12. Resovia	11	3	7-40

STRZELCZYNIE. 10 goli - Karlina Miksone (Czarni Sosnowiec), Klaudia Miłek (Czarni Sosnowiec), 9 - Marcelina Buś (Śląsk Wrocław), Kornelia Okoniewska (Pogoń Szczecin), 7 - Amelia Birkowska (GKS Katowice).

ORLEN I LIGA KOBIET

1. UJ Kraków	11	31	50-5
2. Lech/UAM Poznań	11	24	37-5
3. Ślęza Wrocław	11	21	19-10
4. Medyk Konin	11	21	21-14
5. Sportowa Czwórka Radom	11	19	20-20
6. Legionistki Warszawa	11	17	34-18
7. Polonia Środa Wlkp.	11	15	16-12
8. Czarni II Sosnowiec	11	13	18-30
9. LZS Stare Oborzyska	11	12	20-27
10. Trójka Staszkówka/Jelna	11	10	25-23
11. KKP Bydgoszcz	11	4	12-35
12. Bielawianka Bielawa	11	1	4-77

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW

1. Legia Warszawa	17	38	51-26
2. Wisła Kraków	17	34	41-22
3. Escola Varsovia Warszawa	17	33	36-21
4. Zagłębie Lubin	17	33	36-23
5. Śląsk Wrocław	17	30	39-31
6. Lech Poznań	17	29	32-24
7. Jagiellonia Białystok	17	25	33-31
8. Stal Rzeszów	17	23	30-35
9. MKS Polonia Warszawa	17	22	27-28
10. Cracovia	17	21	29-31
11. Odra Opole	17	20	24-38
12. Górnik Zabrze	17	19	32-32
13. Lechia Gdańsk	17	17	24-42
14. Pogoń Szczecin	17	17	30-39
15. Arka Gdynia	17	13	26-38
16. Warta Poznań	17	9	10-39

STRZELCY. 11 goli - Dawid Kaczor (Cracovia), Przemysław Mizera (Legia Warszawa).
10 - Oskar Gerstenstein (Śląsk Wrocław), Stanisław Gieroba (Legia Warszawa), Dominik Gregorski (Zagłębie Lubin).

CLJ U17 - GRUPA ZACHODNIA

1. Raków Częstochowa	17	43	53-18
2. FASE Szczecin	17	40	36-14
3. Śląsk Wrocław	17	36	60-16
4. Pogoń Szczecin	17	31	49-26
5. Lech Poznań	17	30	45-30
6. Zagłębie Lubin	17	28	37-35
7. Lechia Zielona Góra	17	27	32-26
8. Miedź Legnica	17	25	38-42
9. Górnik Zabrze	17	25	44-33
10. Arka Gdynia	17	21	27-35
11. Zawisza Bydgoszcz	17	18	25-42
12. Poznańska 13 Poznań	16	16	26-40
13. Lechia Gdańsk	17	16	19-39
14. GKS Tychy	17	15	18-34
15. Zagłębie Sosnowiec	16	9	14-41
16. Stolem Gniewino	17	4	18-70

©℗

FOT. 1KS ŚLĘZA WROCŁAW

Piłkarki Ślęzy miały jesienią sporo powodów do radości. Trenerem drużyny jest Arkadiusz Domaszewicz

eprasa.pl e77f65ef52

Piłka nożna Arsenal bez Kiwiora i Aston Villa z Cashem straciły punkty

IMPONUJĄCA POSTAWA THE REDS – W OSŁABIENIU WYRWALI REMIS

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Liverpool i Arsenal Londyn zgubiły punkty u siebie, a Aston Villa Birmingham na wyjeździe. Liga angielska wkracza w najintensywniejszy okres meczowy.

Tydzień przed rozpoczęciem najbardziej szalonego w Premier League okresu świąteczno-noworocznego, kiedy angielskie kluby będą rozgrywały mecze co 2-3 dni, odbyło się preludium tej ligowej „młócki".

Liderujący Liverpool mecz z Fulham zaczął od straty gola w 11. minucie po akcji „jak po sznurku" zakończonej trafieniem Andreasa Pereiry i utraty zawodnika w 16. minucie po czerwonej kartce dla obrońcy „The Reds" Andrew Robertsona za faul na wybiegającym na „czystą pozycję" Harrym Wilsonie.

Gorączkowa atmosfera meczu wzięła górę nad zwykle spokojnym Arne Slotem, którego protesty zwróciły uwagę bardzo zajętego sędziego Tony'ego Harringtona. Trzecia żółta kartka w sezonie sprawiła, że trener Liverpoolu wyjazdowy mecz z Tottenhamem Hotspur obejrzy z trybun.

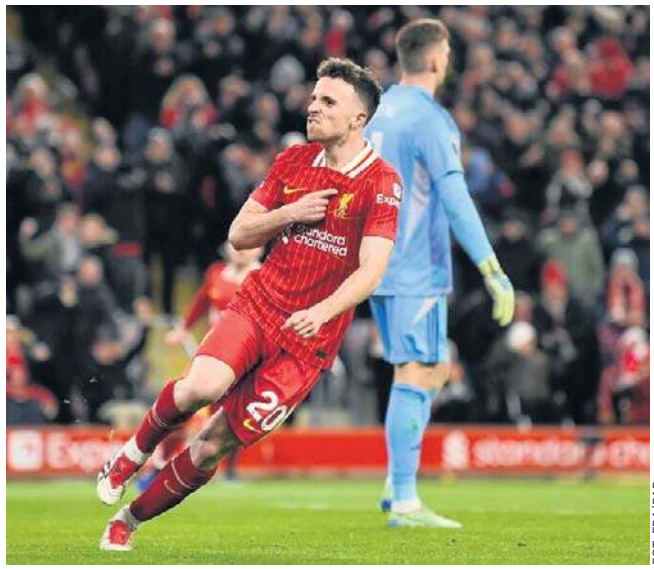
FOT. EPA/PAP

Diogo Jota doprowadził do remisu osłabiony Liverpool

„The Reds" wyrównali tuż po przerwie po idealnej centrze Mohameda Salaha na głowę Cody'ego Gakpo. Kwadrans przed końcem spotkania Rodrigo Muniz ponownie wyciągnął Fulham na prowadzenie po drugiej asyście w meczu Antony'ego Robinsona. Gospodarze zdołali jednak znowu doprowadzić do remisu po golu Diogo Joty w 86. minucie.

Liverpool nie przegrał meczu od trzech miesięcy - ostatnią porażkę poniósł 14 września z Nottinghamem Forest u siebie 0:1. Od tego czasu zanotował 16 zwycięstw i 3 remisy w Premier League, Pucharze Ligi i Lidze Mistrzów.

- Wiele się wydarzyło, ale dla mnie najważniejsze było to, jak imponująco graliśmy w dziesiątkę. Biegliśmy tak, jakby było nas jedenastu. Zawodnicy pokazali niesamowitą pasję. Przy równej sile mieliśmy więcej problemów niż po usunięciu zadodnika - skomentował trener „The Reds" Arne Slot.

Arsenal, tym razem bez Jakuba Kiwiora w składzie, bezbramkowo zremisował z Evertonem. - Kiedy tak dominujesz, musisz zdobywać gole. Ale nie mogę wymagać od chłopaków więcej, z wyjątkiem bramek - ocenił rozczarowany trener „Kanonierów" Mikel Arteta.

Aston Villa z Mattym Cashem na prawym wahadle, mimo prowadzenia od 63. minuty po golu Jhona Durana, przegrała na wyjeździe z Nottinghamem po trafieniach Nikoli Milenkovicia w 86. i Anthony'ego Elangi w 3. minucie doliczonego czasu gry. ©℗

PREMIER LEAGUE

16 kolejka: Nottingham Forest - Aston Villa Birmingham 2:1 (Milenković 87, Elanga 90+3 - Duran 63), **Wolverhampton Wanderers - Ipswich Town 1:2** (Cunha 72 - Doherty 15 sam., Taylor 90+4), **Newcastle United - Leicester City 4:0** (Murphy 30, 60, Guimaraes 47, Isak 50), **Liverpool - Fulham 2:2** (Gakpo 47, Diogo Jota 86 - Pereira 11, Rodrigo Muniz 76; czerwona kartka: Robertson - Liverpool 16), **Arsenal Londyn - Everton 0:0.**
Prowadzi Liverpool - 36 punktów przed Chelsea - 31 pkt i Arsenalem - 30 pkt. Tabelę zamyka Southampton - 5 pkt.

Real zamienił 0:2 na 3:2, ale nie obronił zwycięstwa

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Po obłędnym meczu Real Madryt tylko zremisował z Rayo Vallecano 3:3, mając ogromne pretensje do sędziego i VAR o nieprzyznanie rzutu karnego po faulu na Viniciusie Juniorze.

Już w 4. minucie pomocnik gospodarzy Unai Lopez otworzył wynik. W 36. minucie obrońca Abdul Mumin strzelił drugiego gola dla Rayo. Ale trzy minuty później urugwajski pomocnik Realu Madryt Federico Valverde huknął z dystansu, zdobywając „kontaktową" bramkę. Tuż przed zejściem na przerwę wyrównał Anglik Jude Bellingham.

W 56. minucie brazylijski skrzydłowy Rodrygo, który wcześniej asystował Bellinghamowi, sam strzelił gola przy asyście Turka Ardy Gülera. Pomocnik Isi Palazon doprowadził do remisu w 64. minucie.

Kwadrans przed zakończeniem meczu doszło do kontrowersyjnej sytuacji. Real Madryt uznał, że powinien otrzymać rzut karny.

„W 75. minucie miał miejsce najbardziej skandaliczny epizod meczu . Vinicius został wyraźnie powalony w polu karnym przez Mumina, ale ani Martinez Munuera nie przyznał rzutu karnego, ani pracujący dla VAR Gonzalez Fuertes nie interweniował w meczu - napisano w pomeczowej relacji opublikowanej na oficjalnej stronie klubu.

- Po obejrzeniu powtórki wyrok wydaje mi się całkowicie oczywisty - przyznał trener „Los Blancos" Carlo Ancelotti. Wyjaśnił także, dlaczego nie wypuścił od pierwszej minuty Viniciusa Jr. Brazylijski skrzydłowy wszedł na boisko dopiero w 63. minucie. - Bo w ostatnim meczu [10 grudnia] rozegrał 90 minut. Grał dobrze - oznajmił „Carletto".

Nagabywany, aby przekonał „Viniego" do unikania protestowania na boisku, odparł: Nie chcę tego dotykać - stwierdził włoski szkoleniowiec.

Oceniając spotkanie, Ancelotti oświadczył, że po remisach z Mallorcą (1:1) i Las Palmas (1:1) był zdenerwowany, ale teraz tak nie jest. - Objęliśmy prowadzenie, ale brakowało nam pewności w naszym polu karnym. Do 3:2 graliśmy bardzo dobrze. Po stracie bramki walczyliśmy do końca. Jest to remis na tle solidnego występu zespołu gotowego do walki. Jestem usatysfakcjonowany.

Real Madryt zgubił punkty w dwóch z trzech ostatnich meczów w La Liga. 4 grudnia przegrał z Athletic Bilbao 1:2, 7 grudnia pokonał Gironę 3:0 i 14 grudnia zremisował z Rayo 3:3. „Królewscy" stracili w tym sezonie 16 bramek w 17 meczach La Liga. Taką samą liczbę goli stracili po 26 kolejkach poprzedniej kampanii.

W środę, 18 grudnia, Real czeka spotkanie o Puchar Interkontynentalny FIFA z meksykańską Pachucą w Katarze, a w niedzielę, 22 grudnia, podejmuje Sevillę w La Liga. ©℗

LA LIGA

17 kolejka: Real Valladolid - Valencia 1:0 (Anuar 20; czerwona kartka: Latasa - Valladolid 78), **Espanyol Barcelona - Osasuna Pamplona 0:0, Real Mallorca - Girona 2:1** (Larin 20, 51 - van de Beek 7; czerwona kartka: Muriqi - Mallorca 32), **Sevilla - Celta Vigo 1:0** (Bueno 65), **Rayo Vallecano - Real Madryt 3:3** (Lopez 4, Mumin 36, Palazon 64 - Valverde 39, Bellingham 45, Rodrygo 56).
Prowadzi Barcelona - 38 punktów przed Realem Madryt - 37 pkt i Atletico Madryt - 35 pkt. Tabelę zamyka Valencia - 10 pkt.

Ligi zagraniczne

KONIEC SERII BAYERNU

Piłkarze Bayernu ponieśli pierwszą porażkę w tym sezonie Bundesligi. W 14. kolejce przegrali na wyjeździe z Mainz 1:2. W tabeli utrzymali prowadzenie, ale mają tylko cztery punkty przewagi nad Bayerem Leverkusen, który wygrał w Augsburgu 2:0.

W Moguncji Bawarczycy wystąpili mocno osłabieni. Na długiej liście kontuzjowanych zawodników znaleźli się m.in. bramkarz Manuel Neuer i najlepszy strzelec - Anglik Harry Kane.

Porażka z Mainz to pierwsza ligowa przegrana opiekuna Bayernu Vincenta Kompany'ego, który w ubiegłym tygodniu został dopiero trzecim szkoleniowcem w historii Bundesligi bez porażki w pierwszych 13 meczach.

W Augsburgu broniący tytułu mistrzowskiego Bayer Leverkusen zwyciężył po bramkach w pierwszej połowie Francuza Martina Terriera i Floriana Wirtza. Robert Gummy oglądał spotkanie z ławki rezerwowych drużyny gospodarzy. **FB**

BUNDESLIGA

14. kolejka: Freiburg - Wolfsburg 3:2 (Kubler 42, 51, Gregoritsch 61 - Wind 75, Svanberg 83), **Union Berlin - Bochum 1:1** (Hollerbach 33 - Sissoko 23), **Mainz - Bayern 2:1** (Lee 41, 60 - Sane 87), **Augsburg - Bayer 0:2** (Terrier 14, Wirtz 40), **Borussia Mönchengladbach - Holstein Kiel 4:1** (Kleindienst 1, Hack 26, Plea 43, 79 - Gigović 30), **St. Pauli - Werder Brema 0:2** (Wirtz 24, Ducksch 56).

SUPERPUCHAR JUŻ W STYCZNIU

Mecz o piłkarski Superpuchar Francji z udziałem Paris Saint-Germain i AS Monaco odbędzie się w 5 stycznia w Katarze - potwierdziła w czwartek Francuska Liga Zawodowa.

Spotkanie zostanie rozegrane na Stadionie 974 w Dausze, jednym z obiektów ostatnich mistrzostw świata, mogącym pomieścić prawie 45 tysięcy widzów.

Pierwotnie miało się odbyć w sierpniu w Pekinie, ale zostało przełożone z powodu „problemów administracyjnych". Po raz pierwszy poza granicami kraju rywalizacja o „Trophee des Champions" odbyła się w 2009 roku w Kanadzie (w Montrealu). Później gospodarzami były m.in. Tunezja, Maroko, Stany Zjednoczone, Gabon, Chiny i Izrael. **FB**

LIGUE 1

15. kolejka: Toulouse - St. Etienne 2:1 (Babicka 55, Aboukhlal 85 - Stassin 53), **Marsylia - Lille 1:1** (Merlin 17 - Diakite 87), **Auxerre - Lens 2:2** (Perrin 31, Osho 73 - El Aynaoui 22, Nzola 45), **Reims - Monaco 0:0**.

ATALANTA ZNÓW WYGRYWA, REMIS „STAREJ DAMY"

Piłkarze Atalanty Bergamo wygrali dziesiąty z rzędu mecz w Serie A i umocnili się na prowadzeniu w tabeli. Natomiast zawodnicy wicelidera, Napoli, pokonali na wyjeździe Udinese 3:1, a Juventus zremisował u siebie z Venezią 2:2.

Atalanta nigdy wcześniej nie wygrała dziesięciu kolejnych meczów w Serie A. Ostatniej porażki na krajowym podwórku doznała 24 września w starciu z beniaminkiem Como (2:3).

Wynik meczu w Udine wskazuje na dość łatwą przeprawę Napoli, ale do przerwy faworyt przegrywał z drużyną prowadzoną przez Kostę Runjaica, byłego trenera Pogoni Szczecin i Legii Warszawa.Gola w 22. minucie strzelił Francuz Florian Thauvin, który najpierw nie wykorzystał rzutu karnego, a chwilę potem popisał się skuteczną dobitką.

W drugiej połowie goście z Neapoli zdobyli jednak trzy bramki: kolejno Belg Romelu Lukaku, Argentyńczyk Lautaro Giannetti po samobójczym uderzeniu oraz Kameruńczyk Andre-Frank Anguissa, który ustalił wynik w 81. minucie.

- Musimy po prostu udowadniać, że jesteśmy świetną drużyną, traktować każdy mecz po kolei i nie myśleć o Atalancie ani o tym, kto jest na szczycie. Skupiamy się tylko na sobie. To jest to, co naprawdę się liczy - powiedział Anguissa.

W sobotni wieczór potknął się natomiast Juventus, w którym wciąż brakuje kontuzjowanego Arkadiusza Milika. Piłkarze z Turynu zremisowali u siebie z Venezią 2:2, a mogło być jeszcze gorzej. Punkt uratowali dopiero w 90+5. minucie po strzale z rzutu karnego Serba Dusana Vlahovica.

„Stara Dama", dla której to czwarty z rzędu ligowy remis, w tabeli jest szósta z dorobkiem 28 punktów.

FB

SERIE A

16. kolejka: Empoli - Torino 0:1 (Adams 70), **Cagliari - Atalanta 0:1** (Zaniolo 66), **Udinese - Napoli 1:3** (Thauvin 22 - Lukaku 50, Giannetti 76 gol samobójczy, Anguissa 81), **Juventus - Venezia 2:2** (Gatti 19, Vlahović 90+5 z karnego - Ellertsson 61, Idzes 83).

FOT. FABIO MURRO/EPA/PAP

eprasa.pl e77f65ef52

KGHM BC Polkowice górą w starciu z wicemistrzem

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. **W starciu finalistów poprzedniego sezonu Orlen Basket Ligi Kobiet KGHM BC Polkowice pokonało na wyjeździe PolskaStrefaInwestycji Enea AJP Gorzów Wielkopolski 75:64.**

Spotkanie w Arenie Gorzów dużo lepiej rozpoczęły przyjezdne, które po blisko trzech minutach prowadziły 13:1. AJP przełamał się w kolejnych akcjach, jednak to mistrz Polski po pierwszej kwarcie miał 18 punktów przewagi. W kolejnych dziesięciu minutach gospodynie zagrały dużo lepiej, jednak wypracowana wcześniej przez rywalki przewaga pozwoliła zejść do szatni na dłuższą przerwę z wynikiem 43:28.

Po zmianie stron trafienia m.in. Emilii Kośli oraz Eleny Tsineke pozwoliły zmniejszyć straty, jednak w kolejnych akcjach skuteczne były zawodniczki drużyny z Polkowic. W ostatniej kwarcie, po kolejnych dobrych akcjach, ponownie wydawało się, że gospodynie mogą zagrozić drużynie mistrzyń Polski. Tak się jednak nie stało, gdyż nie do zatrzymania były Rennia Davis oraz Emma Cannon. Amerykanki rzuciły odpowiednio 21 i 20 punktów. Dla drużyny z Gorzowa Wielkopolskiego 23 punkty zdobyła Diamond Miller.

– Przetrwaliśmy trudne momenty. Kolejny raz pokazujemy wielkie serducho i ambicje. To mnie jako trenera i naszych kibiców cieszy najbardziej – powiedział po meczu Karol Kowalewski, trener KGHM BC Polkowice.

ORLEN BASKET LIGA KOBIET

PolskaStrefaInwestycji Enea AJP Gorzów Wielkopolski – KGHM BC Polkowice 64:75 (7:25, 21:18, 19:16, 17:16)
AJP: Miller 23, Tsineke 16, Walker 13, Kośla 7, Lebiecka 2, Mikulasikova 2, Gertchen 1, Kuczyńska 0, Śmiałek 0.
BC: Davis 21, Cannon 20, Piestrzyńska 15, Gajda 7, Jespersen 6, Jeziorna 3, Zasada 3, Jarecka 0.

Energa Toruń – 1KS Ślęza Wrocław 63:78 (21:18, 16:16, 14:24, 12:20)
Energa: Maweja 19, Stankiewicz 12, Wheeler 7, Walczak 7, Grządziela 7, Batura 6, Mortensen 5, Ossowska 0, Marcinkowska 0.
Ślęza: Nunn 21, Ryan 17, Mielnicka 12, Kurach 10, Hjern 8, Pyka 6, Strautmane 4, Kozik 0.

Pozostałe mecze: Enea AZS Politechnika Poznań – MB Zagłębie Sosnowiec 78:62, Polski Cukier AZS UMCS Lublin – VBW Gdynia, KS Basket Bydgoszcz (zakończone po zamknięciu wydania).

1. BC Polkowice	9	18	+71
2. VBW Gdynia	8	14	+81
3. Ślęza Wrocław	9	14	+65
4. Zagłębie Sosnowiec	9	14	+25
5. AZS UMCS Lublin	8	13	+53
6. AJP Gorzów Wlkp.	9	13	-6
7. AZS Politechnika Poznań	9	13	-21
8. Energa Toruń	9	13	-51
9. Polonia Warszawa	8	9	-91
10. Basket Bydgoszcz	8	8	-126

©℗

Piłka ręczna Zwycięstwo Chrobrego w Kaliszu

Chrobry wygrał po karnych

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@polskapress.pl

KGHM Chrobry Głogów po nad wyraz zaciętym meczu pokonał Energę MKS Kalisz. O rozstrzygnięciu zadecydowały rzuty karne.

Po pierwszej połowie Chrobry miał minimalne prowadzenie (14:13). Drugie 30 minut meczu trafieniem otworzył zawodnik głogowian Kacper Grabowski, jednak dzięki bramkom Miłosza Bekisza i Mateusza Kusa gospodarze doprowadzili do remisu 15:15. Od tego momentu aż do samego końca spotkania mecz był bardzo wyrównany. Kaliszanie w 44. minucie doprowadzili do dwubramkowego prowadzenia (21:19), jednak nie potrafili go utrzymać. Obie drużyny grały mocno i twardo w obronie. Mimo szans i sytuacji z obu stron, aby przechylić szalę na swoją korzyść, mecz zakończył się remisem 24:24 w regulaminowym czasie.

Bezbłędni w rzutach karnych byli głogowianie, którzy wygrali 4:5 i zapisali na swoim koncie dwa punkty. Dzięki temu awansowali na trzecie miejsce w tabeli Orlen Superligi.

Udany weekend również za szczypiornistami Zagłębia Lubin. „Miedziowi" pokonali we własnej hali Azoty-Puławy 40:31 i zaliczyli awans z 11. na 10. pozycję. ©℗

FOT. ORLEN SUPERLIGA

Chrobry w serii rzutów karnych nie pomylił się ani razu. Dzięki temu głogowianie awansowali na trzecią pozycję

ORLEN SUPERLIGA

Energa MKS Kalisz – KGHM Chrobry Głogów 24:24 (13:14, karne 4:5)
MKS: Szczecina, Hrdlicka – Starcević 7, Moryń 4, Kowalczyk 1, Kus 2, Drej 3, Kucharzyk 1, Wróbel, Dontsov 1, Molski, Bekisz 2, Ribeiro 3, Federczak.
Chrobry: Stachera, Dereviankin – Grabowski 1, Strelnikov, Kosznik 1, Orpik, Jamioł 3, Dadej 6, Adamski 1, Matuszczak 1, Styrcz, Mosiołek, Paterek 11, Skiba.

MKS Zagłębie Lubin – Azoty-Puławy 40:31 (20:17)
Zagłębie: Byczek, Krukiewicz, Schodowski – Jarosz, Gębala 8, Krupa 3, Krysiak 5, Czuwara 2, Michalak 4, Sarnowski, Pulit 5, Iskra, Dudkowski 8, Markowski, Kałużny 3, Kozłowski 2.
Azoty: Tsintsadze, Borucki – Urbanek, Górski 2, Adamski 5, Zarzycki 5, Marciniak 6, Antolak 1, Jaworski 2, Sesić, Dikhaminjia 4, Janikowski 4, Przychodzień, Jarosiewicz 2.

Pozostałe mecze: Orlen Wisła Płock – Energa Borys MMTS Kwidzyn 37:19, Corotop Gwardia Opole – Piotrkowianin Piotrków Trybunalski, Zepter KPR Legionowo – Rebud KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski (zakończone po zamknięciu wydania), **WKS Śląsk Wrocław** – PGE Wybrzeże Gdańsk (dziś, godz. 20), Industria Kielce – Górnik Zabrze (dziś, godz. 20:30).

1. Wisła Płock	16	48	+177
2. Industria Kielce	15	42	+166
3. Chrobry Głogów	15	30	+9
4. Ostrovia Ostrów Wlkp.	15	28	+27
5. Gwardia Opole	15	24	-8
6. MKS Kalisz	16	24	-13
7. Wybrzeże Gdańsk	16	24	-29
8. Azoty-Puławy	16	20	-33
9. MMTS Kwidzyn	16	19	-29
10. Zagłębie Lubin	16	19	-45
11. Górnik Zabrze	15	18	+7
12. Piotrkowianin	15	15	-84
13. Śląsk Wrocław	15	6	-90
14. KPR Legionowo	14	5	-55

WYNIKI LOTTO

LOTTO
PIĄTEK, 13.12
Multi Multi, godz. 14.00
9, 11, 17, 18, 26, 34, [35], 36, 39, 45, 48, 51, 52, 54, 55, 58, 64, 66, 70, 73
Kaskada, godz. 14.00
1, 2, 4, 7, 10, 12, 14, 15, 16, 19, 20, 21
Multi Multi, godz. 22.00
2, 3, 9, 22, 23, 28, 29, 33, 37, 38, 45, 48, 56, 60, 61, 66, 67, 70, [76], 78
Kaskada, godz. 22.00
2, 3, 5, 6, 7, 9, 10, 12, 13, 15, 16, 17
Mini Lotto
6, 9, 10, 13, 17
Ekstra Pensja
9, 11, 13, 15, 25 - 2
Ekstra Premia
3, 5, 17, 25, 26 - 1
Eurojackpot
1, 4, 19, 35, 42 - 1, 3
SOBOTA, 14.12
Multi Multi, godz. 14.00
1, 10, 18, 21, 22, 31, 37, 38, 46, 47, 50, 51, 54, 57, 64, 67, 72, 75, 76, [78]
Kaskada, godz. 14.00
3, 5, 6, 7, 8, 10, 15, 20, 21, 22, 23, 24
Multi Multi, godz. 22.00
1, 3, 9, [11], 13, 17, 20, 24, 28, 34, 40, 42, 44, 48, 49, 58, 60, 61, 73, 74
Kaskada, godz. 22.00
2, 9, 11, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24
Lotto
12, 15, 19, 36, 47, 49
Lotto Plus
12, 14, 22, 26, 29, 31
Mini Lotto
3, 7, 12, 23, 24
Ekstra Pensja
6, 8, 21, 29, 32 - 3
Ekstra Premia
11, 14, 15, 20, 22 - 4
NIEDZIELA, 15.12
Multi Multi, godz. 14.00
2, 4, 5, 9, 21, 23, 27, 34, 43, 46, 47, 51, 56, 58, 60, [66], 68, 73, 74, 76
Kaskada, godz. 14.00
3, 6, 8, 10, 11, 16, 17, 19, 20, 21, 23, 24

Śląsk pokonał Spójnię prowadzoną przez Urlepa. Trzecie zwycięstwo z rzędu

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. **Śląsk wygrał wszystkie trzy mecze pod wodzą trenera Aleksandara Jončevskiego. WKS w 10. kolejce Orlen Basket Ligi zwyciężył 76:69 w starciu z PGE Spójnią Stargard.**

Od tego sezonu Spójnię prowadzi żywa legenda Śląska – Andrej Urlep. Słoweński trener poprowadził WKS do pięciu tytułów mistrza Polski, natomiast w niedzielę musiał uznać wyższość swojego byłego pracodawcy.

Mecz w Stargardzie trudno uznać za dobre widowisko. Oba zespoły miały spore problemy ze skutecznością. Choć gracze Śląska notowali sporo strat, rywale nie potrafili tego odpowiednio wykorzystać. Po trzech kwartach wynik oscylował w okolicy remisu (Śląsk prowadził 55:54).

FOT. PAP/ADAM WARZAWA

Trener Jončevski udanie rozpoczął pracę w Śląsku

W ostatniej „ćwiartce" Emmanuel Nzekwesi i Jeremy Senglin zwieńczyli swoje udane występy. Ten pierwszy zakończył spotkanie z dorobkiem 19 punktów, a Senglin dołożył 15 „oczek".

„Trójkolorowi" wygrali trzeci mecz z rzędu. Trener Aleksandar Jončevski na razie nie zna smaku porażki, prowadząc zespół Śląska. Po tym, jak macedoński szkoleniowiec objął wrocławską drużynę, ta pokonała Energę Icon Sea Czarnych Słupsk (72:63), Falco KC Szombathely (74:67) w Lidze Mistrzów oraz Spójnię.

Dzięki ostatniemu zwycięstwu Śląsk w tabeli Orlen Basket Ligi przesunął się z 11. na 7. pozycję.

Górnik Wałbrzych wciąż w czołówce

Na inaugurację 10. kolejki Orlen Basket Ligi Górnik Zamek Książ Wałbrzych wygrał u siebie z Arrivą Polskim Cukrem Toruń 77:63. Taki wynik może cieszyć kibiców beniaminka z Wałbrzycha, a niektórych chyba także nieco uspokoić. Górnik bowiem cztery dni wcześniej poległ w wyjazdowym meczu z Anwilem Włocławek aż 60:91.

Wydaje się jednak, że tamta porażka nie była zapowiedzią głębszego kryzysu. Wałbrzyszanie w starciu u siebie z Twardymi Piernikami rozprawili się z rywalami bez większego problemu. Górnik po pierwszej kwarcie prowadził już 24:16, a w drugiej części spotkania zanotował serię 19:0, po której było 43:23. Goście co prawda odrobili część strat, ale o ich zwycięstwie nie mogło być mowy. ©℗

ORLEN BASKET LIGA

PGE Spójnia Stargard – WKS Śląsk Wrocław 69:76 (18:23, 12:12, 24:20, 15:21)
Spójnia: Muhammad 16, Kowalczyk 10, Kikowski 9, Martinez 8, Yam 8, Langović 7, Gordon 4, Cooper 4, Słupiński 3, Krużyński 0.
Śląsk: Nzekwesi 19, Senglin 15, Gołębiowski 12, Nunez 9, Blackshear 7, Ponitka 6, Bogucki 5, Penava 2, Waczyński 1, Kulikowski 0.

Górnik Zamek Książ Wałbrzych – Arriva Polski Cukier Toruń 77:63 (24:16, 24:10, 8:13, 21:24)
Górnik: Smith 22, Gotcher 18, Gilbert 15, Wyka 8, Berzins 6, Bojanowski 4, Marchewka 2, Patton 2, Kulka 0.
Arriva: Myles 12, Gaddefors 10, Benson 10, Abu 10, Wilczek 9, Ertel 7, Tomaszewski 5, Diduszko 0, Grochowski 0.

Pozostałe mecze: AMW Arka Gdynia – Tasomix Rosiek Stal Ostrów Wielkopolski 79:91, Start Lublin – Zastal Zielona Góra 91:82, Anwil Włocławek – Tauron GTK Gliwice 96:88, King Szczecin – Energa Icon Sea Czarni Słupsk 68:79, Trefl Sopot – Legia Warszawa, MKS Dąbrowa Górnicza – Dziki Warszawa (zakończone po zamknięciu wydania).

1. Anwil Włocławek	10	20	+143
2. Trefl Sopot	9	16	+61
3. King Szczecin	10	16	+54
4. Start Lublin	10	16	+20
5. Górnik Wałbrzych	10	16	+8
6. Legia Warszawa	9	15	+12
7. Śląsk Wrocław	10	15	-5
8. Czarni Słupsk	10	14	+17
9. Dziki Warszawa	9	14	+5
10. GTK Gliwice	10	14	-47
11. Spójnia Stargard	9	13	-7
12. Arriva Toruń	10	13	-41
13. Zastal Zielona Góra	10	13	-53
14. Stal Ostrów Wlkp.	10	13	-56
15. Arka Gdynia	10	13	-73
16. MKS Dąbrowa Górnicza	9	12	-31

eprasa.pl e77f65ef52

Drugie miejsce to obowiązek reprezentacji Polski!

Jaromir Kruk
redakcja@polskapress.pl

Reprezentacja Polski ma za sobą kiepski rok, na szczęście na jego koniec los okazał się łaskawy dla Biało-Czerwonych.

W kwalifikacjach mundialu nasi piłkarze zmierzą się w grupie z przegranym z pary Hiszpania - Holandia (w ćwierćfinale Ligi Narodów), Finlandią, Litwą i Maltą. A przy takim zestawie przeciwników druga, barażowa lokata wydaje się być obowiązkiem dla naszych piłkarzy.

Pierwsze spotkanie w walce o mundial w USA, Kanadzie i Meksyku Polska rozegra z Litwą, która w 2024 roku wygrała trzy mecze na 10: dwa z Gibraltarem i z Łotwą. Drużyna prowadzona przez Edgarasa Jankauskasa zaliczyła degradację do dywizji D Ligi Narodów. Selekcjoner, który jako zawodnik z FC Porto wygrał Ligę Mistrzów w 2004 roku, Puchar UEFA w 2003 i był pięć razy wybrany najlepszym piłkarzem Litwy, stara się jak może, ale trzeba przyznać, że nie ma zbyt wielkiego wyboru.

Universitatea Cluj, Maribor, Cercle Brugge, SV Sandhausen, Pogoń Siedlce, Olimpija Ljubljana, Żalgiris Kowno, Istanbulspor, Torino, Banga, Sagan Tosu - tak wygląda przynależność klubowa pierwszej jedenastki Litwinów z przegranego wyjazdowego spotkania z Kosowem. Szału nie ma, ale kibice wierzą w Jankauskasa, a z zawodników najbardziej w lewonożnego Gvidasa Gineitisa, który dostaje coraz więcej szans w Torino, regularnie występuje w Serie A, a jego kolegami są Polacy: Karol Linetty i Sebastian Walukiewicz.

- Musimy cierpliwie czekać, na pewno w ostatnich latach poprawiło się wiele w szkoleniu, nie brakuje też naszych zawodników w akademiach czołowych lig europejskich - mówi Tadas Kijanskas, który w latach 2019-2017 rozegrał 47 meczów w kadrze seniorów Litwy. Były zawodnik Jagiellonii Białystok i Korony Kielce zajmuje się szkoleniem w Kownie. Litwini nie obiecują sobie dużo po kwalifikacjach MŚ 2026 - ich celem jest wyprzedzenie Malty i urwanie punktów komuś z wyżej klasyfikowanych.

Maltańczycy z kolei wierzą w... wygranie rywalizacji z Litwą i niespodzianki w innych potyczkach. W tym roku zremisowali u siebie ze Słowenią 2:2, a uczestnik Euro 2024 doprowadził do remisu pod koniec meczu.

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Z Holandią rywalizowaliśmy na Euro 2024. Wspomnienia z tego meczu nie są koszmarne

- Nieźle oglądało się reprezentację Malty w tym spotkaniu. Widać rękę trenera - powiedział Marcel Zapytowski, do niedawna bramkarz Birkirkara FC, który na żywo obejrzał kilka potyczek Maltańczyków do 13 września prowadzonych przez Michele Marcoliniego, zastąpionego przez rodak Davide Mazzottę.

Pod wodzą tego drugiego Reds odnieśli 2 zwycięstwa i jeden mecz zremisowali, nie tracąc nawet gola. Mocną pozycję w kadrze ma Matthew Guillaumier, pomocnik Stal Mielec (40 występów - 3 gole), jej liderem jest ceniony we Francji w Reims 31-letni Teddy Teuma, a wielkie nadzieje wiąże się z 19-latkiem, Basilem Tumą z Reading. - Piłka nożna na Malcie rozwija się, a kibice widzą progres reprezentacji - uważa Zapytowski.

O awansie marzy Finlandia. Apetyty zostały zaostrzone przez udział w finałach Euro 2020, ale potem nie było już zbyt dobrze. Po spadku z dywizji B Ligi Narodów federacja zwolniła selekcjonera Markku Kanervę i teraz szuka nowego. Benjamin Kallman, napastnik Cracovii, jeden z liderów klasyfikacji najskuteczniejszych w polskiej ekstraklasie, czeka zatem na rozwój wypadków i na tę ważną informację z własnej federacji.

TERMINARZ ELIMINACJI MŚ '26:

1. kolejka: **POLSKA** - Litwa (21 marca 2025, godz. 20:45).
2. kolejka: **POLSKA** - Malta (24 marca 2025, godz. 20:45).
3. kolejka: pauza - mecz towarzyski (7 czerwca).
4. kolejka: Finlandia - **POLSKA** (10 czerwca 2025, godz. 20:45).
5. kolejka: Hiszpania/Holandia - **POLSKA** (4 września 2025, godz. 20:45).
6. kolejka: **POLSKA** - Finlandia (7 września 2025, godz. 20:45).
7. kolejka: pauza - mecz towarzyski (9 października).
8. kolejka: Litwa - **POLSKA** 12 października 2025, godz. 20:45).
9. kolejka: **POLSKA** - Hiszpania/Holandia (14 listopada 2025, godz. 20:45).
10. kolejka: Malta - **POLSKA** (17 listopada 2025, godz. 20:45).

Paweł Kryszałowicz ocenia grupę Biało-Czerwonych w kwalifikacjach mundialu

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Rozmawiamy z Pawłem Kryszałowiczem, byłym napastnikiem reprezentacji Polski, uczestnikiem finałów mistrzostw świata w Japonii i Korei Południowej w 2002 roku.

Hiszpania lub Holandia. Finlandia, Litwa i Malta będą rywalami reprezentacji Polski w eliminacjach mistrzostw świata 2026. Losowanie w Zurychu było szczęśliwe dla Biało-Czerwonych?
Byłoby dla nas znacznie lepiej, gdybyśmy zagrali z Holandią. Zupełnie inny „garnitur" i inny poziom. Holendrzy są dużo słabszą reprezentacją od Hiszpanii. Inny potencjał, gorszej jakości zawodnicy. Hiszpania to najwyższa półka. Z Holandią jesteśmy w stanie powalczyć, złapać kontakt, co w ostatnich latach już pokazaliśmy. Ogólnie, bardzo dobra grupa, z której, jeśli zagramy z „Oranje" możemy awansować do finałów mistrzostw świata bez baraży.

Wydaje się, że jedynie Finlandia może zagrozić Biało-Czerwonym w walce o drugie miejsce?
Nie tylko możemy, ale musimy ich pokonać. Nasza kadra jest dużo silniejsza od Finów. Nawet nie biorę pod uwagę, że moglibyśmy nie zająć co najmniej drugiego miejsca. Oczywiście, nikogo nie należy lekceważyć, ale jeżeli chcemy, aby nasz zespół był poważnie traktowany, nie powinniśmy się z całym szacunkiem obawiać Finlandii.

Litwa i Malta będą jedynie dostarczycielami punktów?
Z tymi rywalami powinniśmy sobie spokojnie poradzić, nawet nie będąc w optymalnej formie. W piłce nożnej oczywiście wszystko może się wydarzyć, jednak nie ma nawet co porównywać naszego potencjału do tych krajów. Spójrzmy chociażby na różnicę w poziomie ligi polskiej do litewskiej. Gdybyśmy zagrali zespołem złożonym tylko i wyłącznie z zawodników Ekstraklasy, powinniśmy bez problemów pokonać te drużyny. Malta będzie outsiderem, ale ponieważ różne wpadki się zdarzają, trzeba się mieć na baczności.

Mundial 2026 w USA, Kanadzie i Meksyku odbędzie się po raz pierwszy w historii z udziałem aż 48 krajów. Z Europy przepustki wywalczy 16 reprezentacji - 12 zwycięzców grup eliminacyjnych i czterech triumfatorów dwustopniowych baraży. Gdyby o awansie Polaków na MŚ decydowały baraże, jest pan optymistą?
Mamy naprawdę dobrych piłkarzy, problemem jest to, że nie grają regularnie w klubach. Muszą się przebić do podstawowego składu w swoich drużynach co przełoży się istotnie na grę reprezentacji. Zastanawiam się nawet, czy nie byłoby lepszym rozwiązaniem, gdyby selekcjoner powoływał na zgrupowania kilku zawodników z teoretycznie słabszych klubów, ale grających w nich regularnie niż tych, którzy w mocniejszych ligach i zespołach siedzą na ławce rezerwowych.

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Selekcjoner Michał Probierz i kapitan kadry Robert Lewandowski już myślą o grupowych rywalach Polaków

Michał Probierz pracuje z kadrą już ponad rok. Jak pan ocenia jego pracę na stanowisku selekcjonera?
Zgodzę się z niedawno wygłoszoną opinią przez Zbigniewa Bońka, że Probierz rozegrał z kadrą 17 meczów, ale niczego poważnego z nią nie wygrał. Jeśli jednak plan jest taki, aby kadra przeszłą gruntowną zmianę pokoleniową, to nie możemy oczekiwać, że od razu pojawią się bardzo dobre wyniki.

Co jest obecnie największym problemem reprezentacji Polski?
Przede wszystkim defensywa, ale chodzi mi o grę obronną całego zespołu, a nie tylko formacji obrony. Jeśli przypomnimy sobie chociażby przegrany niedawno mecz z Portugalią 1-5 w Lidze Narodów, to nasza obrona istniała tylko na papierze. Nasi wahadłowi grają ofensywnie, gramy trójką obrońców, a to nie jest łatwe zadanie. Michał Probierz chce grać takim właśnie systemem, ale wtedy musimy wzmocnić grę obronną całej drużyny.

Dostrzega pan jakieś pozytywy w grze prezentacji Polski?
Niezła faza przejściowa, szybka kontra. Mamy dobrych skrzydłowych i napastników.

Po ostatnim meczu ze Szkocją w Lidze Narodów selekcjoner powiedział, że reprezentacja idzie w dobrym kierunku.
To nie była zbyt trafna wypowiedź, ale trener musi się czymś bronić. Myślę, że to zdanie będzie mu jeszcze wielokrotnie wypominane.

Tym bardziej, że Polska spadła do Dywizji B Ligi Narodów?
Wróciliśmy na miejsce, na którym chyba obecnie powinniśmy być. Gra w Dywizji A była trochę na wyrost. Na dziś nie mamy drużyny, która jak równy z równym może rywalizować z najlepszymi reprezentacjami w Europie. Owszem, w Dywizji A są drużyny z podobnym potencjałem do naszego, ale właściwie cały czas w ostatnich latach broniliśmy się tylko przed spadkiem.

Legia Warszawa i Jagiellonia Białystok są blisko bezpośredniego awansu do 1/8 finału Ligi Konferencji.
To byłaby świetna wiadomość dla polskiej piłki. Trzymam kciuki, aby się udało. ©℗

eprasa.pl e77f65ef52

Brązowe mistrzostwa świata Biało-Czerwonych

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

Zakończone w niedzielę pływackie mistrzostwa świata na krótkim basenie, które odbywały się w Budapeszcie, były udane dla Biało-Czerwonych, którzy zdobyli najwięcej medali w historii.

FOT. PAP/RAFAŁ OLEKSIEWICZ

Sztafeta 4 x 50 m: Katarzyna Wasick, Kornelia Fiedkiewicz, Kamil Sieradzki i Piotr Ludwiczak

Tegoroczna edycja imprezy była siedemnastą w historii. W poprzednich szesnastu nasi pływacy wywalczyli 28 krążków, w tym cztery złote i siedem srebrnych. Nigdy jednak nie zdarzyło się, aby Biało-Czerwoni z jednych zawodów przywieźli więcej niż trzy medale, pod tym względem rywalizacja w Budapeszcie jest więc wyjątkowa.

W stolicy Węgier mile zaskoczyły zwłaszcza sztafety. Nigdy wcześniej podczas imprezy wyłaniającej najlepszych pływaków świata nie zdarzyło się, aby w jakiejkolwiek konkurencji drużynowej (nie miało znaczenia, czy zmagania odbywały się na krótkim, czy 50-metrowym basenie oraz czy była to rywalizacja kobiet, mężczyzn czy zespołów mieszanych) Polacy stanęli na podium. W zakończonych w niedzielę zawodach niemoc została przełamana już pierwszego dnia. Trzecią lokatę w rywalizacji 4 x 100 metrów stylem dowolnym wywalczyła męska drużyna startująca w składzie Kamil Sieradzki, Jakub Majerski, Ksawery Masiuk i Kacper Stokowski, a po zakończeniu wyścigu zaskoczenia miejscem w czołowej trójce nie ukrywali sami medaliści.

W piątek w ich ślady poszła mieszana sztafeta rywalizująca w konkurencji 4 x 50 metrów stylem dowolnym. Drużynę tworzyli Sieradzki, Piotr Ludwiczak, Kornelia Fiedkiewicz i Katarzyna Wasick.

– Jest to spełnienie marzeń. Głęboko wierzyłam, że jesteśmy w stanie to zrobić – mówiła po wywalczeniu medalu szczęśliwa Fiedkiewicz.

W zmaganiach indywidualnych Biało-Czerwoni również dostarczyli sporo powodów do radości. Nie tylko zdobywali medale, ale bili rekordy kraju. Zaimponował zwłaszcza Stokowski, który najpierw wywalczył trzecie miejsce w rywalizacji na 100 metrów stylem grzbietowym (był to trzydziesty w historii krążek wywalczony przez naszych pływaków), poprawiając najlepszy wynik w każdym z trzech wyścigów (eliminacje, półfinał, finał), a potem dwukrotnie także uzyskiwał najlepszy w historii naszego kraju czas na dystansie o połowę krótszym (w finale zajął piątą lokatę).

– Pierwszy medal, w sztafecie, był niespodziewany również dla nas, ale tego drugiego, można powiedzieć, że się spodziewałem. Nie jestem specjalnie zadowolony z czasu, bo na pewno mogłem mieć lepszy rezultat, ale dwa brązowe medale w tych dwóch konkurencjach brałbym w ciemno – oceniał po zdobyciu 30. w historii polskiego krążka zawodnik AZS UMCS Lublin, który w przeszłości stawał już na podium MŚ na krótkim basenie: dwa lata temu wywalczył trzecią lokatę na 50 metrów stylem grzbietowym.

Brąz i rekord Polski (poprzedni od 2009 roku należał do Pawła Korzeniowskiego) ustanowił także Krzysztof Chmielewski, który znakomicie spisał się na dystansie 200 metrów stylem motylkowym. Nasz zawodnik długo płynął jako czwarty, udany finisz sprawił jednak, że zakończył wyścig na podium.

– Nie wiedziałem, że płynę na czwartej pozycji, po prostu nacisnąłem mocniej na ostatniej dwudziestce piątce i się udało. Pobiłem rekord Pawła Korzeniowskiego, który bardzo długo trzymał się w tabelach i bardzo się z tego cieszę. Sam finał był na bardzo wysokim poziomie – mówił po wywalczeniu medalu dwudziestoletni pływak.

Krajowe rekordy bił także Jan Kałusowski. Specjalizujący się w stylu klasycznym zawodnik notował najlepsze rezultaty w historii naszego kraju w wyścigach na 100 i 200 metrów, uzyskane wyniki nie pozwoliły mu jednak na miejsce nawet w czołowej dziesiątce mistrzostw, co jasno wskazuje, jak w tych konkurencjach mocno uciekła nam czołówka i jak wiele trzeba jeszcze pracy, by się do niej zbliżyć. ©℗

Udane występy polskich biathlonistów

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Udane występy zanotowali podczas weekendu polscy biathloniści w zawodach Pucharu Świata w niemieckim Hochfilzen.

FOT. ANDRZEJ BANAŚ

Podczas zawodów Pucharu Świata w niemieckim Hchfilzen dobre wyniki zanotowali reprezentanci Polski

W piątkowym sprincie na 7,5 km kobiet 11. miejsce zajęła Natalia Sidorowicz. Wygrała Niemka Franziska Preuss, na podium stanęły też Francuzka Sophie Chauveau i Norweżka Karoline Offigstad Knotten. Joanna Jakieła była 38., Anna Mąka 39., Kamila Żuk 42., a Daria Gembicka 70. Sidorowicz po raz kolejny w tym sezonie zaprezentowała się bardzo dobrze. Była bezbłędna na strzelnicy, jednak nieco wolniejsza w biegu i ostatecznie straciła do Preuss 44,6 s.

Historycznie u panów

W rywalizacji mężczyzn najlepsze miejsca w karierze w PŚ zajęli Jan Guńka i Konrad Badacz zajmując odpowiednio 29. i 30. miejsce. Zawody wygrał Norweg Johannes Thingnes Boe. Guńka spudłował jeden z 10 strzałów i dotarł do mety 1.30,1 za Boe. Badacz również zanotował jedną karną rundę, tracąc do Norwega 1.31,4. Pozostali Polacy spisali się znacznie gorzej – Marcin Zawół był 83. z jedną karną rundą i stratą 2.54,7, natomiast Andrzej Nędza-Kubiniec był 95. z jednym błędem na strzelnicy i stratą 3.29,8.

W sobotę w biegu pościgowym kobiet na 10 km wygrała Francuzka Lou Jeanmonnot. Najlepsza z Polek Jakieła zajęła 21. miejsce. Druga była Niemka Vanessa Voigt, trzecia jej rodaczka Franziska Preuss. Sidorowicz zajęła 28. lokatę, Żuk 42. miejsce, cztery pozycje niżej sklasyfikowana została Mąka.

W biegu mężczyzn na 12,5 km wygrał Norweg Johannes Thingnes Boe. Na podium stanęli też Francuz Emilien Jacquelin i Norweg Sturla Holm Laegreid. Badacz był 35., a Guńka 44.

W połowie stawki

W niedzielnym biegu sztafet kobiet 4x6 km Polki w składzie Jakieła, Sidorowicz i Żuk zajęły 9. miejsce. Wygrały reprezentantki Niemiec, na drugim miejscu uplasowały się Francuzki, a trzecie były Szwedki. Biało-Czerwone straciły do triumfatorek trzy minuty i 42 sekundy. W zawodach wystartowało dziewiętnaście drużyn. ©℗

Zwycięstwo Anny Twardosz w Notodden

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Anna Twardosz wygrała zawody Pucharu Interkontynentalnego w skokach narciarskich w norweskim Notodeen. To pierwszy w historii triumf Polki w międzynarodowych zawodach.

Nasza zawodniczka bardzo dobrze spisywała się już w piątek. Dalekie skoki pozwoliły jej na zwycięstwo zarówno w pierwszej serii treningowej, jak i w serii próbnej tuż przed zawodami. Po pierwszej części piątkowego konkursu Twardosz plasowała się na drugiej pozycji, ostatecznie jednak zmagania zakończyła na czwartym miejscu, mogła więc czuć niedosyt.

W sobotę na Polkę nie było już mocnych. Przewodziła stawce po pierwszym skoku, wytrzymała presję także w drugiej próbie i wygrała zawody, wyprzedzając dwie Norweżki: Silje Opseth i Heidi Dyhre Traaserud.

Cztery Polki w czołowej 20.

Zwycięstwo Twardosz jest pierwszym w historii triumfem Polki w ważnych międzynarodowych zawodach w skokach narciarskich w sezonie zimowym. W 2017 roku co prawda zwycięstwo odniosła Kamila Karpiel, było to jednak w trakcie zmagań letnich.

W czołowej dwudziestce w Notodden uplasowały się z kolei trzy inne nasze zawodniczki. Dwunastą lokatę zajęła Nicole Konderla, natomiast dwie lokaty niżej sklasyfikowana została Natalia Słowik, zaś Pola Bełtowska zajęła 16. pozycję.

Udany występ sameczkarek w Oberhofie

Nikola Domowicz i Dominika Piwkowska zajęły 10. miejsce w konkurencji dwójek w zawodach Pucharu Świata w saneczkarstwie na torze w Oberhofie. Zwyciężyły Austriaczki Selina Egle i Lara Michaela Kipp. Drugie miejsce wywalczyły Niemki Jessica Degenhardt i Cheyenne Rosenthal, a trzecie były Amerykanki Chevonne Forgan i Sophia Kirkby – strata 0,732 s. Biało-Czerwone uzyskały czas gorszy od Austriaczdek o 1,937 s. W klasyfikacji generalnej Pucharu Świata po 3 z 9 zawodów prowadzą Degenhardt i Rosenthal – 255 pkt. Polki są na siódmej pozycji z dorobkiem 121 punktów.

W rywalizacji mężczyzn zwyciężyli Niemcy Hannes Orlamuender i Paul Constantin Gubitz przed rodakami Tobiasem Wendlem i Tobiasem Arlte oraz Austriakami Thomasem Steu i Wolfgangiem Kindlem. Na 13. pozycji zawody ukończyła polska dwójka Jerzy Wojciech Chmielewski i Jakub Kowalewski ze stratą 1,043 s.

W klasyfikacji PŚ (po 3 z 9 zawodów) prowadzą Niemcy Toni Eggert i Florian Müller – 240 pkt, którzy w Oberhofie zajęli piąte miejsce. Tylko 9 pkt straty ma aktualnie druga załoga – Łotysze Martins Bots i Roberts Plume. Polacy z dorobkiem 24 punktów zajmują 12. miejsce.

23. miejsce w jedynkach kobiet

Klaudia Domaradzka zakończyła zawody po jednym ślizgu. Zawody w Oberhofie wygrała Austriaczka Madeleine Egle. Druga ze stratą 0,156 s była Austriaczka Lisa Schulte, a trzecia Niemka Julia Taubitz – 0,175 s.Po trzech z dziewięciu zawodów w klasyfikacji generalnej prowadzi Taubitz – 255 punktów, przed Egle -246 i Schulte – 225 pkt.

W rywalizacji jedynek mężczyzn Polacy nie startowali.

eprasa.pl e77f65ef52